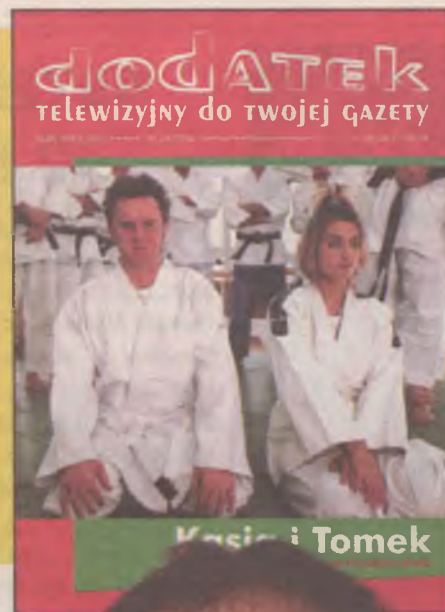


wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 20(349) • 09.06.2004 r. • cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)



Czy będą cięcia w urzędzie

Jerzy Drasik zatrzymany przez wroniecką policję za jazdę rowerem po pijanemu, naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji, znieważenie stróżów prawa, uszkodzenie policyjnego samochodu i kierowanie gróźb karalnych pod adresem rodziny jednego z policjantów został uznany winnym zarzucanych mu czynów i aktualnie został doprowadzony do Zakładu Karnego we Wronkach. Wszystkie przedstawione 48-letniemu, dotąd niekaranemu mężczyźnie zarzuty, potwierdził m.in. ten sam policjant, na którego mieszkaniec Bobulczyna poskarżył się Komendantowi Komisariatu Policji we Wronkach.

str. 11



Będę głodował do skutku



105 lat Jana Rzepy

Święto najstarszego powstańca wielkopolskiego

Puchar dla Kłodziska

str. 15

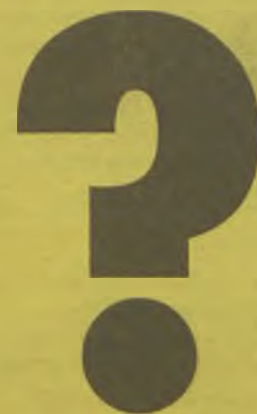


OBSŁUGA CELNA
DEKLARACJE INTRASTAT
DEKLARACJE AKCYZOWE
NA SAMOCHODY OSOBOWE
Wronki ul. Działkowa 20
Tel.: (067) 2541 257
kom. 608 505 186
Barbara Oleksiak



Relacje,
wyniki, tabele
Klasa Okręgowa,
Klasa A, B
Liga Nadwarciańska
str. 14 - 15

GDZIE SIĘ PODZIAŁY PIENIĄDZE



na opracowanie projektu hali sportowej w Ostrorogu. czytaj na str. 5

W poniedziałek 14 czerwca przypada niecodzienne święto. Swoje 105. urodziny obchodzić będzie Jan Rzepa - ostatni żyjący Powstańców Wielkopolski. Z tej okazji, na cześć jubilat, zaplanowano uroczystość, na którą zapraszamy wszystkich mieszkańców Wroniek. Scenariusz uroczystości:
Godzina 16.00 - powitanie Jubilata w jego domu (ul. Nowowiejska 12) przez Wronieckie Stowarzyszenie Historyczne „Historica” w strojach powstanczych
16.15 - sformowanie kolumny - ulani na koniach, Jubilat w powozie, oddział powstańców wielkopolskich w oryginalnych strojach - przejazd przez miasto
16.25 - świetlica Straży Więziennej ZK (ul. Mickiewicza 22) - powitanie Jubilata przez władze miasta, stowarzyszenia i organizacje kombatanckie, wojskowy szpaler, honory, gratulacje i życzenia dla Jubilata, urodzinowy tort.
17.15 - wspólne zdjęcie przed budynkiem, uformowanie kolumny, przejazd pod pomnik Powstańców Wielkopolskich (Rondo Europa) i złożenie wiązanki kwiatów od Jubilata, przejazd historycznego orszaku przez miasto do domu J. Rzepy
17.40 - inscenizacja zdobywania ratusza przez oddział powstańczy (ul. Ratuszowa 5)

Z ŚWIATA

W Paryżu na dworcach ciemno

Związki zawodowe CGT we Francji doprowadziły do odcięcia prądu do głównych dworców kolejowych Paryża. Protestują w ten sposób przeciwko planowanej prywatyzacji firm Electricite de France i Gaz de France. Setki tysięcy pasażerów przeżywają niedogodności z tego powodu. W południe pociągi kursowały normalnie. CGT wspierane przez komunistów poinformowały, że na tym nie koniec. Cztery centrale związków zawodowych zaapelowały o strajk powszechny 15 czerwca. W tym dniu rząd ma przedstawić w parlamencie plan prywatyzacji.

Al-Kaida się szykuje

Al-Kaida poinformowała, że będzie organizować zamachy na amerykańskie i zachodnie linie lotnicze, instalacje i obszary często odwiedzane przez cudzoziemców z Zachodu. Bojownicy Al-Kaidy zamordowali 22 osoby w Chobarze.

Ukraina do NATO?

W Warszawie odbyły się konsultacje NATO-Ukraina, w trakcie których podpisano porozumienie o wykorzystaniu przez Sojusz strategicznego transportu lotniczego Ukrainy. Po podpisaniu dokumentu Ukraina zacieśniła współpracę z NATO. Konsultacjom przewodniczyli Scheffer oraz minister obrony Ukrainy J. Marczuk i przedstawiciele resortów obrony 26 państw Sojuszu. Były to trzecie takie konsultacje, ale po raz pierwszy organizowane w Polsce.

Zamach w Bakubie

Zabity Amerykanin i trzech inni zostali ranni w wyniku eksplozji samochodu-pułapki przed amerykańską bazą wojskową w Bakubie. Zamachowiec-samobójca wysadził swój samochód przed wjazdem Zginęło 5 Irakijczyków, oprócz zamachowca, a 12 zostało rannych – poinformowała policja.

Mediolański islamista zatrzymany

We Włoszech aresztowano Rabei Osmana Sajeda Ahmeda Egipcjanina uważanego za „mózg” madryckich ataków terrorystycznych z 11 marca. Był to efekt pierwszej europejskiej operacji przeciwko bojownikom islamskim - poinformowały we wtorek źródła sądowe. Włoski rząd powiedział, że islamisci planowali dalsze ataki, gdy policja ujęła ich w wyniku operacji przeprowadzonej w całej Europie. Celem operacji byłaby „związana blisko z Al Kaidą”.

Jak ukarają zabójców Jandarbijewa?

Katarska prokuratura zażądała kary śmierci, lecz dwóch rosyjskich agentów, którzy zabili przywódcę czeczeńskich separatystów Zelimchana Jandarbijewa. Mieli oni podłożyć w lutym tego roku w katarze bombę w aucie Jandarbijewa. Zginęły w sumie trzy osoby, a 13-letni syn Jandarbijewa został ciężko ranny.

Znów Polacy ponieśli śmierć

Sześciu żołnierzy koalicji: dwóch Polaków, trzech Słowaków i Łotysz, zginęło we wtorek rano po wybuchu przy rozminowywaniu składu amunicji w Suwarze na południe od Bagdadu. Minister Szmajdziński złożył wyrazy współczucia rodzinom. Wielu żołnierzy zostało rannych, a jeden z Polak, wskutek poważnych obrażeń, poddawany jest intensywnym zabiegom w szpitalu w Bagdadzie. Pozostali trafili do polskiego szpitala polowego w Karbali.

Temelin truje

W czeskiej elektrowni Temelin, z systemu chłodzenia reaktora wyciekło w niedzielę około 3 tys. litrów skażonej radioaktywnie wody. Zdaniem przedstawicieli elektrowni wyciek nie stanowi najmniejszego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi.

GRZECZNY BURMISTRZ?
TO HUZIA NA JÓZIA!

SZAMOTUŁY. Bon ton już dawno przestał być na sesjach rady miasta i gminy czymś obowiązującym. Dziwi jednak fakt, że zachowania odbiegające od dobrego tonu są tolerowane i w milczeniu akceptowane. Na ostatniej XXI sesji kilka osób przesadziło. I... nic się nie stało. Wszyscy przeszli nad tym do porządku dziennego, tylko król w herbie miasta trochę bardziej posiwiał.

Pierwsza wystąpiła radna Henryka Bańczyk. Wywołała temat Dni Szamotuł, wykazując niedopracowania, brak planu B na wypadek ulew. Garść tych słusznych przeciw uwag wypowiedziała jednak tonem bardzo „ujeżdżającym”. Burmistrz zniósł to dzielnie, przewodniczący rady, niestety, też. Tak można, tak wolno, tak trzeba? Skoro nikt nie reaguje, to czemu nie?! Ciekawe, co by się stało, gdyby tak na sali w miejscu Grabowskiego siedział gruboskórny Handschuh. Oj, odszczeknąłby się zapewne nie gorzej, że poszłoby w stopy. A Grabowski? W środku pewnie się skręca, ale na zewnątrz – grzeczny, opanowany, pełen spokoju. Rozochociony tym wystąpieniem radnej pan nazwiskiem Urban posunął się już nieco dalej – nazwał postępowanie władz miejskich (skądinąd jak się potem okazało, słuszne) bezczelnym chamstwem. I znowu nic: żadnego komentarza, żadnej reakcji przewodniczącego, a burmistrz, mniej już grzeczny, po prostu zlekceważył przedmówcę. Klasę pokazała za to skarbnik Kałużyńska. Precyzyjnie wykazała bezzasadność roszczeń Urbana, który domagał się od władz ufundowania działkowcom sztandaru. „To niemożliwe, bo posiadanie

sztandaru przez działkowców nie jest zadaniem własnym gminy. W tym żądaniu nie ma nawet możliwości nagięcia prawa” – mówiła pani skarbnik. Cóż mógł powiedzieć krewki działkowiec – tylko tyle, że się nie zgadza z tym, co mówi skarbnik (przyznam że i ja nie zgadzam się z tym, że Ziemia się kręci. Obawiam się jednak, że mój protest w tej sprawie nie zostanie rozpatrzone).

Przyzwicie wypadł na tym tle Przemysław Fąferek, który uparcie dąży do wyjaśnienia, na co przeznaczono 200.000 zł dotacji dla SzOSiR. Miał kilka wątpliwości związanych z obszerną, co sam przyznał, odpowiedzią dyr. Dyzerta na wcześniejsze pytania w tej sprawie. (Szczegóły na ten temat w przyszłym numerze naszego tygodnika). Bogusław Jądrzyk zaproponował radzie powołanie specjalnego komitetu, który by wspomógł dyrekcję SzOSiR w przygotowaniach do modernizacji obiektów sportowych.

Najbardziej enigmatyczne, ale też zwracające uwagę przemówienie wygłosił sołtys Koźła. Najpierw wyjaśnił, kto rządzi Polską. Wiadomo kto: „nie Polacy, tylko złodzieje, żydy i masoneria”, a potem – nie wiem, o co już chodziło. Jedynie sołtys Jastrowa zrozumiał wypowiedź kolegi, bo potrafił się z nim nie zgodzić w kilku sprawach dotyczących mleczarni.

Kochani ludożercy! Grzeczność to dla was objaw słabości. Można i tak, ale jak tak dalej pójdzie, to albo orzeł z godła ucieknie z sali, zabierając na skrzydłach króla z naszego herbu, albo ludzie przyjdą ze... zgniłymi jajkami i pomidorami. Dodam, że sam beczelnie żartem na sesji truskawki. Łukasz Bernady

FIRMA MIK s.c.
SKLEP ZRÓB TO SAM
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY FIRMY
POZOKNA



RATY

Szamotuły
Nowowiejskiego 5
tel. 602 300 198
tel. (61)29 21 693

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI
OKNA DREWNIANE

na pena

Ul. Świdlińska 1 64-500 Szamotuły

UWAGA:
Od 1 lipca
podwyższka
cen
grzejników

TECHNIKA GRZEWCZA
POKRYCIA DACHOWE

Oferujemy:

Kotły gazowe i olejowe.

Grzejniki c.o.

Systemy solarne

Armatura sanitarna

Blachy trapezowe

Blachy dachówkopodobne

Tel/fax 61/29-20-108

61/29-23-831

61/29-21-259

502-497-561



OFERTY PRACY

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach tel. 292 02 99 wew. 19. Prosimy podawać nr oferty.

763 – Baranowo; pracownik działu logistyki, wiek do 35 lat, wykształcenie wyższe, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy B, język angielski lub niemiecki

764 – Szamotuły; stolarze, doświadczenie, do 40 lat

765 – Szamotuły; kasjer-sprzedawca, 6 osób, wiek do 30 lat, praca na zmiany

766 Obrzycko; elektryk, uprawnienia do 1 kW, praktyka

767 – Wronki; szklarz, czeladnik; akord, praca na 2 zmiany

768 – Obrzycko; kierowca C+E, uprawnienia na cięcie złomu i dźwig

769 – Kiekrz; traktorzysta oraz osoba do pracy przy koniach

770 – Poznań; elektropneumatyk, elektryk, lakiernik doświadczenie

771 – Podpniewki; kucharka, osoba młoda, doświadczenie

772 – Pniewy; lakiernicy samochodowi

773 – Wronki; sprzedawca, umiejętność obsługi kasy fiskalnej i komputera

774/1 – Otorowo; pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej

774/2 – Otorowo; pielęgniarka na 1/2 etatu, uprawnienia do szczepień

775 – Przystanki; nauczyciel nauczania początkowego zintegrowanego, etat, praca od września

776 – Emilianowo; osoba do prowadzenia biura, kobieta, wykształcenie budowlane, biegła obsługa komputera

777 – Kaźmierz, sprzedawczyni, obsługa kasy fiskalnej

778/1 – Ćmachowo, frezer

778/2 – Ćmachowo, kosztorysant

778/3 – Ćmachowo, technolog

779 – Tamowo Podgórne, ślusarze, mechanicy 3 zmiany do 30 lat

780 – Gałowo; kierowca C+E, praktyka, wiek do 35 lat

781/1 – Wronki, tokarz, praktyka lub odpowiednie wykształcenie, wiek bez znaczenia

781/2 – Wronki, frezer, praktyka lub odpowiednie wykształcenie, wiek bez znaczenia

781/3 – Wronki, spawacz, praktyka lub odpowiednie wykształcenie, wiek bez znaczenia

781/4 – Wronki, ślusarz, praktyka lub odpowiednie wykształcenie, wiek bez znaczenia

781/5 – Wronki, tokarz na maszyny sterowane numerycznie, praktyka lub odpowiednie wykształcenie, wiek bez znaczenia

782/1 – Pniewy, cieśla, wiek bez znaczenia

782/2 – Pniewy, dekarz, wiek bez znaczenia

782/1 – Pniewy, pomoc cieśli, wiek bez znaczenia

782/1 – Pniewy, pomoc dekarza, wiek bez znaczenia

783/1 – Szamotuły; księgowa, wykształcenie wyższe ekonomiczne

783/2 – Szamotuły; sprzedawca, wykształcenie średnie

783/1 – Szamotuły; samodzielny piekacz

784 – Ostroróg; blacharz samochodowy

785 – Józefinowo, spawacz MIG

786 – Wronki; sprzedawca, osoba młoda, znajomość obsługi kasy fiskalnej

TANIO I ZDROWO PRZEZ CAŁY ROK



smaczne wędliny i wyroby drobiowe

Sklepy Firmowe Zakładów Drobiarskich KOZIEGŁOWY

Szamotuły Wroniecka 3 • Dworcowa 15

Wronki Rynek 10 i Rynek 12

PROMOCJE!!!

Oferta ważna do 27 czerwca

• skrzydło z indyka	4,80
• pasztet pieczony z indyka	6,99
• zwyczajna z indyka	9,59
• mortadela z indyka	4,99
• lunchmeat drobiowy	2,70/szt.
• orzech (szynka) wieprzowa	14,99
• szyje z indyka	3,19
• blok kanapkowy	8,99
• kielbasa grillowa	6,99
• kielbasa tatrzańska	12,49
• wędzonka bamberska	8,19
• flaki wieprzowe	6,89

We Wronkach prowadzimy również działalność gastronomiczną

• kebab (oryginalny turecki)	7,00
• zapiekanka „NARTA”	4,50
• zapiekanka „PIŁECZKA”	1,80

Gastronomia czynna

Kureczak z rożna (Rynek 10):

poniedziałek – piątek – 8.00 – 17.00

sobota – 8.00 – 20.00

„Mała gastronomia” (Rynek 12)

poniedziałek – sobota – 8.00 – 17.00

W Szamotułach, przy ulicy Dworcowej 15 prowadzimy sprzedaż hurtową. Zamówienia tel. (61)29 22 496

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Tygodnik Szamotulski. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Łukasz Bernady.

Wronieckie Sprawy. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: p.o. Grażyna Kaźmierczak

Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28/4. Telefony kontaktowe: 603 661 011, 604 417 437;

TS – e-mail: redakcja@tygodnik.szamotuły.net,

Biuro reklam i ogłoszeń: BT Szamotulanin Szamotuły ul. Dworcowa 9, tel. 292 38 21.

Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel. /fax (67) 254 16 16.

Druk: AGORA S.A. – Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

XXI sesja Rady Miasta i Gminy Szamotuły

TBS-om mówią NIE

SZAMOTUŁY. Kolejna sesja Rady Miasta i Gminy w Szamotułach 7 czerwca br. pokazała, że nie zawsze decyzje komisji merytorycznych okazują się wiążące dla całej rady. Kilka bowiem pomysłów burmistrza, które budziły u radnych emocje i kontrowersje, zostało ostatecznie przyjętych, niektóre zaś, pomimo akceptacji komisji merytorycznych, upadły z kretesem.

Bez większego problemu...

... przegłosowano kilka spraw. Rada jednogłośnie wyraziła zgodę na przyjęcie pomocy finansowej z budżetu Województwa Wielkopolskiego oraz zawarcia w tej sprawie porozumienia pomiędzy Miastem i Gminą Szamotuły a Województwem Wielkopolskim. W ten sposób zwiększono dochód gminy o kwotę 8 tys. zł z przeznaczeniem na dofinansowanie remontu stadionu Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Cienista, Cicha, Skryta...

Rada, za sugestią szefa komisji budżetu Edwina Naglika, postanowiła głosować oddzielnie niektóre propozycje burmistrza dotyczące zmian w budżecie. Mimo że głosy przy akceptacji nowych inwestycji były podzielone, ostatecz-

nie uchwałę przyjęto bez żadnego sprzeciwu. Rada rezygnuje z budowy sieci kanalizacyjnej w Myszkowie, Przyborówku i Przyborowie i drogi gminnej w Jastrowie, zmienia zakres inwestycji związanej z budową drogi w Witoldzinie. Wprowadza też zadania, z których wcześniej odstąpiła: budowę nawierzchni Skrytej, Cienistej i Cichej w Szamotułach, budowę zatoki parkingowej przy Parku Sienkiewicza. Radni postanowili również zwiększyć środki na wykup gruntów do zasobu gminy, a zmniejszyć wydatki budżetu w roku 2004 w



części finansowanej kredytem bankowym i pożyczką z funduszu ochrony środowiska. O 25.500 zł zwiększono wydatki na realizację oczyszczalni ścieków, kanalizacji i przepompowni w Otorowie.

Bez emocji na „tak”

Kolejną przegłosowaną zmianą była sprawa określenia trybu postępowania o udzielenie dotacji podmiotom niezaliczonym do sektora finansów publicznych, sposobu ich rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania. Zmiany były konieczne, bo wymusza je nowa ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie. Jednogłośnie powzięto uchwałę o ustanowieniu sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych na terenie Gminy Szamotuły. Pozytywnie przegłosowano także uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami rzemiosła na działkach od nr 18/6 do nr 18/9 i 18/4 i 18/12 w Przecławiu, w rejonie ul. Gąsawskiej i dla terenu usług centrum przy ul. Zamkowej w Szamotułach.

Mieszkańcy 3 Maja odetchnęli

Jacek Grabowski zaproponował, by odrzucić protesty mieszkańców ul. 3 Maja w sprawie projektu zmiany fragmentu miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Szamotuły dotyczących działek nr 3103/2 i 3104/2 przy ul. Jana Pawła II. Przyjęcie tej uchwały umożliwiłoby władzom miasta

wydanie zgody na budowę stacji benzynowej naprzeciwko meblarni. Sprawa toczy się już od kilku lat. Mieszkańcy sąsiednich bloków komunalnych nie przyjmują do wiadomości, że pod ich oknami mogą tankować paliwo samochody, dlatego stanowczo i konsekwentnie oprotestowują projekt.

Nie będzie TBS-u

Wszystko wskazywało na to, że powinien zostać zaakceptowany projekt utworzenia Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Komisja gospodarki komunalnej zaopiniowała TBS pozytywnie. Przed głosowaniem sam Jacek Grabowski starał się jeszcze podsumować argumenty za. Spodziewał się chyba negatywnej reakcji rady, bo próbował wpłynąć na uczucia głosujących. Zaapelował, by wysłuchali skarg osób, które odwiedzają go w poniedziałek i płaczą. Jego zdaniem, właśnie dla takich ludzi TBS byłby wspaniałym rozwiązaniem. „Jeśli będziemy tylko budować nowe mieszkania socjalne, pętla wokół budżetu gminy zacznie się zaciskać” – złowroźnie prorokował burmistrz. Nic to nie dało. Pomysł nie uzyskał aprobaty rady, przepadł stosunkiem głosów 7 za, 9 przeciw i 4 wstrzymujące się. Przeciw był nawet przewodniczący komisji komunalnej Marek Pawlicki. Burmistrz z trudem przełknął tę porażkę. Dość ciekawe, że za” głosowali wszyscy radni opozycji, natomiast przeciw i wstrzymując – radni bloków SLD i Szamotuły 2000. Czyżby TBS był sprawą polityczną? To takie typowe, polskie, nasze! Ł. B.

ZAPOMNIANY BOHATER

SZAMOTUŁY. 26 maja w Muzeum - Zamku Górków gościł Grzegorz Lubczyk, były Ambasador Polski na Węgrzech i autor książki „Polski Wallenberg - rzecz o Henryku Sławiku”.

Pan Lubczyk opisał historię zapomnianego bohatera, który podczas II wojny światowej uratował ok. 5 tys. Żydów. Jako jeden z wielu został pominięty w historii wielkiej tragedii ludzkości. Henryk Sławik za poświęcenie dla

ludzi został pośmiertnie odznaczony tytułem Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata. Nagrodę w Izraelu odebrała córka Sławika, pani Krystyna, dla której powstanie książki było spełnieniem jej marzenia. Przez to dzieło autor chciał, jak sam powiedział: „wyciągnąć z niebytu” zasłużoną dla Polaków i Żydów postać. Obecnie trwają zdjęcia do filmu dokumentalnego poświęconego właśnie Henrykowi Sławikowi. Patronat objęli prezydenci Polski, Węgier oraz Izraela. kk

KONTROLA NA WNIOSEK BURMISTRZA

OSTRORÓG. Kilka miesięcy minęło od czasu kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w firmie Rowex. Na jednym z posiedzeń komisji finansów burmistrz i niektórzy radni go popierający sugerowali, że doszło do niej na skutek donosu radnej Aliny Golon.

Tymczasem, jak było naprawdę wszyscy usłyszeli z ust burmistrza na sobotnim spotkaniu samorządu nr II z mieszkańcami. Burmistrz przemówił po tym jak kolejny już raz mieszkańcy zgłaszali potrzebę rozwiązania problemu cuchnących ścieków płynących rowem, prosząc o pilną interwencję. Ku zaskoczeniu wszystkich Janusz Ławniczak oznajmił, że parę miesięcy temu, na jego wniosek na terenie firmy „Rowex” została przeprowadzona kontrola przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Poznaniu. Kontrola wykazała, że firma nie ma oczyszczalni. – Pan Rowiński miał czas do 1 maja i nie wywiązał się z uzgodnień, dlatego też w przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie z panem Rowińskim i WIOŚ, aby ten problem rozwiązać – powiedział burmistrz.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej została podjęta uchwała o przystąpieniu do opracowywania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Z inicjatywy samorządu nr II zorganizowano spotkanie, podczas

którego zgłoszono wiele wniosków, żywiąc nadzieję, że uwzględnione zostaną w pracach nad wspomnianym planem. Za najważniejsze zadania mieszkańcy samorządu nr II uznali: dokończenie kanalizacji, położenie nawierzchni na drogach, które jej nie posiadają, ułożenie i naprawa chodników, remonty nawierzchni dróg, uzupełnienie oświetlenia i wiele innych. Jeden z mieszkańców domagał się doprowadzenia wody do niektórych działek w okolicy ulicy XV – Lecia. Okazało się bowiem, że spora grupa mieszkańców kilka lat temu pokryła koszty związane z doprowadzeniem wody (800 zł) i mimo upływu lat Zakład Gospodarki Komunalnej nie spieszy się z jej podłączeniem, a co gorsze bezprawnie obraca cudzymi pieniędzmi. Czasami dyskusja stawała się burzliwa i jak zwykle chwilami dochodziło do niekontrolowanej wymiany zdań, ale o tym nieco szerzej w następnym numerze naszego tygodnika.

M.P.

Kto zawinął w Łodzi?

Kolejnemu policjantowi z Łodzi zarzucano, że jest odpowiedzialny za incydent podczas juwenaliów. Oskarżonym jest dyżurny Komendy Miejskiej Policji Radosław S. Będzie odpowiadał za nieumyślne niedopełnienie obowiązków oraz nieumyślne spowodowanie niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia wielu osób (dwie poniosły śmierć). Przez omyłkę funkcjonariusze zamiast gumowych kul użyli ostrych nabo. Radosław S. koordynował akcję, zdaniem prokuratury wiedział o ostrej amunicji w rękach policjantów, ale nie zapobiegł jej zastosowaniu. Policjant odrzuca zarzuty. Grozi mu kara do 8 lat więzienia.

Nasi nie mają krwi na rękach

Pentagon stwierdził, że polscy żołnierze nie torturowali jeńców irackich. Dowódca wielonarodowej dywizji Centrum-Południe gen. dyw. Mieczysław Bieniek uznał te informacje za zadośćuczynienie dla żołnierzy. Doniesienie o znęcaniu się Polaków nad Irakijczykami przekazała kilka dni temu agencja Associated Press, powołując się na amerykańskiego żołnierza podejrzanego o złe traktowanie więźniów.

Giną Polacy w Iraku

Dwaj byli żołnierze GROM-u, którzy jako pracownicy firmy ochroniarzkiej Blackwater USA przebywali w Iraku, ponieśli w sobotę śmierć po ostrzelaniu przez nieznanych sprawców. Inni dwaj Polacy zostali ranni. Rząd RP prosi o wstrzymanie wyjazdów do tego kraju.

Kiedy paszport z odciskiem palca?

Przed 2007 r. Polska nie będzie mogła sobie pozwolić na paszporty z zakodowanymi odciskami palców i czytniki takich paszportów. USA deklarowały egzekwowanie takich paszportów od jesieni 2004 r. od obywateli Unii. Wprowadzenie tego systemu okazało się niełatwe, więc zgodzili się przedłużyć ten termin o 2 lata.

NIE będzie Parady Równości?

Prezydent Warszawy Lech Kaczyński ponownie odrzucił prośbę o zezwolenie na Paradę Równości 11 czerwca br. Powiedział, że tolerancji nie należy mylić z afirmacją. Tymczasem wojewoda mazowiecki Leszek Mizielinski, dwa razy już uchylał decyzję Kaczyńskiego. Wygląda na to, że zrobi tak po raz trzeci.

Belka czy wybory w sierpniu?

SLD ma zamiar stworzyć koalicję by utrzymać rząd Marka Belki. Jeśli jednak się nie powiedzie, to wybory do sejmiku i senatu czekają nas w sierpniu. Sekretarz stanu Dariusz Szymczyna stwierdził, że w piątek prezydent ponownie desygnuje Marka Belkę na premiera. O 13.00 ma się odbyć zaprzysiężenie rządu.

Polak odbity porywaczom

Jerzy Kos, dyrektor biura firmy Jedynka Wrocławska, i inne osoby uprowadzone w minionym tygodniu w Bagdadzie zostali oswobodzeni przez polskie i amerykańskie siły specjalne. Czuje się dobrze, trafił do ambasady Polski w Bagdadzie. Odbito go w Ramadi z piwnicy budynku. Nikt nie prowadził negocjacji z porywaczami.

ISO 9002

**OKNA
DRZWI
PCV i ALU
FASADY**

FHU MIROSLAW STRZELECKI
64-500 SZAMOTUŁY
UL. SPORTOWA
TEL./FAX: (0-61) 29 21 211

DLA TYCH, KTÓRZY MAJĄ
NAJWIECEJ ZNAJOMYCH

SMS 0,16 zł
(320 zł z VAT)

minuta 0,39 zł
(39 zł z VAT)

MMS 0,59 zł
(59 zł z VAT)

ZAWSZE RAZEM ZAWSZE TANIO

Lider
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Wronki
ul. Poznańska 18
tel. 254 26 23

Czarnków
ul. Putza 4
tel. 255 55 40

Lak tak
MOŻESZ WIECEJ

Platforma Obywatelska

Dla Polski

Michał Stuligrosz
lista 1 nr 2

Koło łowieckie WRONA przed jubileuszem

WRONKI. Rozpoczęty kolejny 55. już sezon łowiecki w kole łowieckim WRONA we Wronkach jest sezonem jubileuszowym i nawet ustalono już datę uroczystych obchodów na dzień 19 czerwca br. Obchody zostaną zorganizowane na terenie bazy myśliwskiej w Pakawiu.

Początek nowego sezonu jest okazją podsumowania działalności 54 sezonu łowieckiego.

Na walnym zebraniu sprawozdawczym członków koła podsumowano sezon łowiecki 2003/2004. Był to sezon bardzo złożony, jakich nie było wiele w ponadpięćdziesięcioletniej historii koła. Pierwsza wiosenno-letnia część sezonu była bardzo pracowita pod względem ochrony upraw polowych przed penetracją zwierzyny leśnej powodującą powstawanie szkód łowieckich w uprawach polowych. Wielodniowe i wielogodzinne dyżury myśliwych na terenach upraw szczególnie zagrożonych, a także zastosowanie ochrony chemicznej upraw łowieckich o prawie 1/3 w stosunku do sezonu poprzedniego. Od początku sezonu prowadzono intensywne prace gospodarczo-łowieckie w zakresie sadzenia drzew i krzewów, których wysadzono 1.650 szt., budowy nowych i remontowaniu już istniejących urządzeń łowieckich, wiosennym dokarmianiu zwierzyny i gromadzeniu karmy na okresy późniejsze, gromadząc: 5,1 t. ziarna pszenicy, 4 t. kukurydzy, 2,5 t. buraków pastewnych oraz 150 szt. presowanych snopów siana i słomy owsianej. Zgromadzono i wyłożono ok. 50 t. karmy soczystej (kiszonki kukurydzy, odpady buraczane i ziemniaczane, a także wymagana ilość składników mineralnych (sól lizawkowa itp.). Przy tych czynnościach

myśliwi przepracowali społecznie 1.346 godzin.

Udanie zakończyło się również wiosenne polowanie dewizowe na rogacza i dziki w czasie którego odstrzelono 14 rogaczy i 2 dziki. Wydawało się więc, że jesienno-zimowa część dzierżawionych przez koło i to tych najzasobniejszych, przypadku wścieklizny u wykonywania polowań na znacznej części łowisk bądź też znacznego ograniczenia na zwierzynę w ogóle, oraz nie wykonanie realizacji planów pozyskania w zakresie płowej zwierzyny co skutkuje sankcjami karnymi-finansowymi mającymi znaczący wpływ na wyniki finansowe końcowym rozrachunku działalności koła.

Z uwagi na aktywną działalność zarządu koła i wszystkich jego członków, oraz dzięki sponsorskiej pomocy sympatyków łowiectwa, sezon łowiecki 2003/2004 udało się zakończyć bez strat tzw. saldem zerowym. Nic wtedy dziwnego, że wnioskowane przez komisję Koła na dzień 31 marca br. liczy 48 członków zwyczajnych, 2 członków honorowych oraz 8 kandydatów na myśliwych (stażystów).

Działalnością koła kieruje Zarząd w składzie: Wojciech Frasunkiewicz - przewodniczący, Leszek Rudy - łowczy, Wojciech Waldemar Jarysz - skarbnik. Nad prawidłową działalnością czuwa Komisja Rewizyjna w składzie: Stanisław Srokowski - przewodniczący, Antoni Lisiak i Cezary Borkowski - członkowie (z uwagi na zdekompletowanie poprzedniego składu na zebraniu komisja została uzupełniona o Cezarego Borkowskiego).

Życzymy członkom koła zrealizowania w całej pełni przyjętych zamierzeń do wykonania w nowym sezonie łowieckim 2004-2005 - sezonie jubileuszu 55- lecia istnienia koła. DARZ BÓR. z.w.

ANTONI SPYCHAŁA - WYDA KALENDARZ Z CZIRLIDERKAMI

WRONKI. Szef firmy Szczotpol na jednym z ostatnich zebrań w klubie Czarnych Wróblewo poinformował, że przyszlazyczny kalendarz firmy ozdobią zagrzewające piłkarzy do walki - dziewczyny.

Antoni Spychała wyposażył dziewczyny od stóp do głów. Tadeusz Hojan prezes Czarnych Wróblewo nie ukrywa, że Spychała to główny sponsor działających przy klubie czirliderek i należy się tylko cieszyć, że komuś zależy na oprawie piłkarskich rozgrywek. Tym bardziej, że publiczność przestała wyobrażać sobie rozgrywki bez pełnych wdzięku, wysportowanych dziewczyn, zachęcających kibiców do dopingowania zawodników ciekawymi układami choreograficznymi.

Założone 15 lutego, br. zespół czirliderek tworzą Kasia Dreżewska, Klaudia Hojan, Ania Kraszkiewicz, Martyna Mińczykowska, Marta Sidor, Jagoda Skowrońska, Milena Strzelecka i Kasia Tomczak. Choreografię opracowuje Milena Maciejewska. Kalendarz z dziewczynami może okazać się



przyszłorocznym hitem. Antoni Spychała jest znany w sportowym świecie jako biznesmen konkretny i w tym za co się bierze - профе-

sjonalny. Stąd też należy się spodziewać, że taki też będzie kalendarz, o którego wydaniu poważnie myśli... /tw/

DRZEWA ZAGRAŻAJĄ NAGROBKOM

Przynajmniej kilka drzew ze starego cmentarza parafialnego we Wronkach należałoby wyciąć lub chociaż przyciąć, aby nie zagrażały znajdującym się tam nagrobkom.

Jedna z Czytelniczek „Wronieckich Spraw” poskarżyła się, że na niebezpieczeństwo, jakie stwarzają chore lub uszkodzone drzewa na wronieckim cmentarzu. W przypadku silnego wiatru połamane gałęzie mogą zniszczyć lub poważnie uszkodzić szereg nagrobków. Jak powiedziała „proszenie księdza proboszcza o wykonanie takich prac jest jak „rzucanie grochem o ścianę”. Ci, którzy zwrócili się do gospodarza cmentarza z prośbą o interwencję usłyszeli, że w

parafialnej kasie, którą ksiądz proboszcz zarządza sam, pie-



niędzy na wycięcie starych drzew lub, chociaż ich przycięcie nie ma. Jeśli to komuś przeszkadza i obawia się, że jakieś drzewo mogłoby runąć na pomniki zawczasu powinien grób bliskiej osoby ubezpieczyć. Inaczej ewentualne straty przyjdzie mu pokryć z własnej kieszeni. Rencistki i emerytki przy swoich kilkuset złotych dochodu miesięcznie, co oczywiste, na ubezpieczenie nagrobków nie stać... Może jednak narzekania parafian zostaną uwzględnione. /tw/

SZTANDAR DLA WRONIECKICH EMERYTÓW I RENCISTÓW

WRONKI. Z okazji 25- lecia wronieckiego oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów otrzymał sztandar. Oddział prowadzi Zenon Wilczyński, dzięki zapobiegliwości którego to wielkie przedsięwzięcie udało się zrealizować.

Powołano Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru dla oddziału PZERiI Wronki, któremu przewodniczył Leszek Bartol. Fundatorami sztandaru są: Zarząd Okręgu PZERiI w Pile, Rada Powiatu i Starostwo Powiatowe w Szamotułach, Rada Miast i Gminy Wronki, poseł Romuald Ajchler, poseł Stanisław Kalemba, Leszek Bartol, Paweł Kowzan, Grażyna Gromadzińska-Kopras, Kazimierz Michalak, ks. Jerzy Stachowiak, Amica Wronki S.A., Amica Sport S.S.A., Spomasz, ZPZ Wronki, PSŁ Wronki, Szczotpol Antoni Spychała, Gminna Spółdzielnia S.Ch. Wronki, PSS Społem, KRAM, Przedsiębiorstwo Komunalne Wronki, firma CZYŻ, Koło Łowieckie Wronki, firma NORIMAX,

Agencja Reklamowo Wydawnicza Paweł Bugaj, PPHU Tomasz Statucki, Jan Jankowski, Antoni Przewoźnik, RiW Odrobni, Anna i Włodzimierz Piwo-



szowie, Danuta i Tadeusz Szczypiorscy, Maria i Wojciech Frasunkiewiczowie, Alfred Piotrowski, Anna Budzińska-Radziszewska, Jolanta i Jerzy Pawlakowie, Zenon Wilczyński.

W czasie uroczystości w WOK-u fundatorzy uroczystości wbił gwoździe,

po czym udali się na mszę św. do wronieckiej fary, gdzie sztandar został uroczysto poświęcony.

Spotkanie fundatorów sztandaru było

znakomitą okazją do tego, by podziękować za stałą współpracę. Złote honorowe Odznaki za Zasługi dla Związku otrzymali: Grażyna Gromadzińska-Kopras, Paweł Kowzan, Alfred Piotrowski i Wojciech Odrobni.

G.K.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki zgodnie z art. 25 ust.1 i art. 35 ust.1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000r Nr 46, poz.543 ze zm./ informuje, że w siedzibie Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono wykaz nieruchomości gruntowych położonych we wsi Samołęż, oznaczonych jako:

1. nieruchomość gruntowa oznaczona numerem geodezyjnym 181/2 o pow. 1787 m², zapisana w księdze wieczystej KW 43237, stanowiąca własność Gminy Wronki, przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym, zgodnie z zarządzeniem Nr 35/GGGiR/2004 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 28 maja 2004r.
2. nieruchomość gruntowa oznaczona numerem geodezyjnym 181/3 o pow. 1981 m², zapisana w księdze wieczystej KW 43237, stanowiąca własność Gminy Wronki, przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym, zgodnie z zarządzeniem Nr 35/GGGiR/2004 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 28 maja 2004r.

Z up. Burmistrza
Stanisław Żołądkowski
Zastępca Burmistrza

Z Burmistrzem Miasta i Gminy Ostroróg Januszem Ławniczakiem rozmawia Mariola Przymuszała

MUSIMY PRZEMYŚLEĆ, JAK Z TEGO WYJŚĆ

M.P. - Czy będzie ogłoszony przetarg na opracowanie pełnobrańowego i kompleksowego projektu budowlano-wykonawczego na budowę hali sportowej?

J.Ł. - Dokumentacja na halę sportową często jest mylona z dokumentami opracowania technicznego. Jeżeli chodzi o dokumentację na halę to na to się składa kilka dokumentów m. in. dokumentacja techniczna. Pierwszym dokumentem jeżeli chodzi o halę to była robiona koncepcja, jeszcze na zasadach starych przepisów poprzedniej ustawy o zamówieniach publicznych. Nowa ustawa wprowadziła nas w pewne zakłopotanie ponieważ naszym zamysłem było na bazie koncepcji opracowanie dokumentacji technicznej.

M.P. - W uchwale budżetowej na 2004 rok zostały zagwarantowane środki w kwocie 100 tys. zł na budowę hali sportowej (opracowanie kompleksowego projektu), tymczasem tuż przed ogłoszeniem przetargu okazuje się, że nie ma pieniędzy.

J.Ł. - Ja nie potrafię powiedzieć ile powinno być pieniędzy, żeby starczyło na opracowanie kompletnej dokumentacji. Nie powiem w tej chwili, w każdym razie te pieniądze, które ja mam do dyspozycji, rzeczywiście budzą obawy o to, czy nam to starczy. Jest to kwota około 25 tys. zł.

M.P. - W budżecie była to kwota 100 tys., co stało się z resztą pieniędzy?

J.Ł. - To też pani mówię, że dokumentacja związana z halą nie jest tylko techniczna. To jest opracowanie koncepcji, opracowanie oddziaływania na środowisko, to jest studium wykonalności.

M.P. - Czy na wykonanie tej dokumentacji nie musiała być uruchomiona

procedura przetargowa?

J.Ł. - Nie, nie musiała być. Opracowania te mogły być oddzielnie zlecane. Natomiast nowa ustawa wprowadziła zmiany i po prostu w tej sytuacji musimy przemyśleć jak z tego, że tak powiem wyjść. Ja widzę pewną koncepcję, zresztą myślę, że i korzystną, bo się okazuje, że w międzyczasie wpłynęła korzystna oferta pewnej firmy.

M.P. - Ja natomiast dysponuję wiedzą, że 15 stycznia, zanim uchwalono budżet na pana polecenie dokonano przelewu na konto firmy „Hausman” za wykonanie przez tę firmę zupełnie innej dokumentacji, a mianowicie opracowania koncepcji zagospodarowania cypla nad jeziorem Wielkim (skansen) oraz bazy rekreacyjno-turystycznej (hotel nad jeziorem Mormin).

J.Ł. - Proszę panią to był robiony projekt pod środki unijne, wtedy mówiliśmy o szerokim, dużym projekcie, mianowicie chodziło m. in. o cypel, ja zresztą to radzie przedstawiałem.

M.P. - Dlaczego zlecił pan wykonanie tej koncepcji, skoro nie zyskała ona akceptacji rady i nie była ujęta w projekcie budżetu?

J.Ł. - Była to koncepcja i dokładnie tak i to tak należy rozumieć

M.P. - Dlaczego wobec tego zlecił pan wykonanie tej koncepcji oraz opracowania innego studium, skoro doskonale wiedział pan, że rada wyraźnie opowiedziała się wyłącznie za budową hali sportowej, którą uznano za priorytetową?

J.Ł. - I dalej jest priorytetem. Wtedy mieliśmy taką wizję. Kiedy się skryształizowało jakieś środki strukturalne można pozyskać to jak pani to śledzi, to doskonale pani wie, że na początku roku jeszcze nikt nie umiał dokład-

nie powiedzieć, czy robić duże projekty, czy robić dwa oddzielne. Wtedy nasza koncepcja zmierzała do tego i ja ją popierałem, żeby robić jeden duży projekt, że jak się rozdrobnimy to możemy nic nie dostać.

M.P. - Czyli co Pan popierał?

J.Ł. - Ja popierałem duży projekt, który mówił o tym żeby budować halę sportową jako zadanie pierwsze, ale w ramach dużego projektu.

M.P. - Tak więc zgodnie ze swoimi planami, postanowił pan zlecić opracowanie koncepcji centrum usług turystyczno - rekreacyjnych, a więc skansenu na cyplu i hotelu nad jeziorem Mormin. W ten sposób pieniądze na budowę hali sportowej przeznaczył pan na ten duży projekt.

J.Ł. - Nie one zostały przeznaczone na opracowanie koncepcji, a koncepcja potrzebna jest do tego, żeby zarejestrować internetowo projekt w Urzędzie Marszałkowskim.

M.P. - Czy konsultował pan wydatkowanie tych środków z Komisją Oświaty lub z wiceburmistrzem?

J.Ł. - Ja mówiłem o tym na posiedzeniu rady, na pewno mówiłem na komisjach.

M.P. - Na pewno nie mówił pan o tym na posiedzeniach rady, byłam na wszystkich, chyba, że coś przeoczyłam?

J.Ł. - Może pani przeoczyła.

M.P. - Ile pieniędzy zostało?

J.Ł. - Zostało 25 tys. i myślę, że nie należy tutaj węszyć jakiejś sensacji wokół mojej osoby.

M.P. - Wszyscy radni żyją w przekonaniu, że podjęli uchwałę budżetową, której przeznaczyli 1000 tys. zł na rozpoczęcie prac związanych z budową hali sportowej. Gdzie zamierza Pan szukać tych pieniędzy?

J.Ł. - Ja nie muszę szukać, ja mam 25 tys. zł. i

uważam, że tyle wystarczy na projekt.

M.P. - Teraz mówi Pan, że wystarczy 25 tys., a kiedy w projekcie budżetu było 70 tys. wnioskował pan o zwiększenie tej kwoty do 100 tys. argumentując, że to może być za mało.

J.Ł. - Widzi pani, tak to życie co chwilę coś nowego stawia przed nami. Zakładali się ze mną co niektórzy i mówili, że 100 tys. zł. to jest śmieszna kwota bo powinno być przynajmniej 120 tys. zł. na opracowanie dokumentacji technicznej i rzeczywiście jak się wgłębić w temat i robić indywidualny projekt to rzeczywiście to jest kwota, która powinna być na opracowanie dokumentacji. W naszym budżecie te 100 tys. zostało z wielkim trudem znalezione i jak jesteśmy zaczęli projekt realizować to się okazało, że jeszcze szereg dodatkowych dokumentów trzeba do wniosku o środki strukturalne złożyć. I właściwie dopiero teraz w tym tygodniu spłynęła informacja od marszałka co konkretnie ma być załącznikiem do poszczególnych zadań. I tak to wygląda.

M.P. - W tej konkretnej sytuacji działał pan nie zgodnie z uchwałą budżetową, a to przecież według pana to najważniejsza uchwała.

J.Ł. - Oczywiście, że nie ma i ja nie widzę takiej potrzeby, żeby to akurat miało być w budżecie.

M.P. - Jeżeli nie musi być to zapisane w budżecie, to gdzie powinno?

J.Ł. - Mówiła pani że to ma być parę zdań, a prowokuje pani do tyrady pytań i wyjaśnień.

M.P. - Skoro tak pan uważa wobec tego na razie dziękuję. Kiedy będzie pan gotowy odpowiedzieć na dalsze pytania?

J.Ł. - Ja myślę, że w przyszłym tygodniu to rozstrzygniemy i konkretne decyzję zapadną.

M.P. - Dziękuję za rozmowę.

GDZIE SIĘ PODZIAŁY PIENIĄDZE ?

OSTRORÓG. Po co i komu potrzebna jest uchwała budżetowa? O ile prostsze byłoby życie, gdyby w ogóle jej nie uchwalano. Z pewnością przyglądając się poczynaniom burmistrza Ostroroga Janusza Ławniczaka można odnieść takie właśnie wrażenie. Raz mówi, że to najważniejsza, nadrzędna uchwała, innym razem nie zwraca na nią uwagi i robi „swoje”.

Tak też się stało w przypadku uchwały budżetowej zatwierdzonej przez ostrorogskich rajców 6 marca 2004 roku. W wykazie zadań inwestycyjnych planowanych do realizacji w 2004 roku radni wprowadzili zapis „budowa hali sportowej” i przeznaczyli na ten cel 100 tys. zł. Budowę hali sportowej uznano wówczas za priorytet, a te skromne środki w całości miały być przeznaczone właśnie na ten cel.

Samowola wizjonera

Burmistrz miał jednak własną wizję. Sama hala to stanowczo za mało, marzył o dużo większej inwestycji. Wymyślił więc budowę skansenu na półwyspie jeziora Wielkiego i hotelu nad jeziorem Mormin. Pomysł może i ciekawy, ale w swoich wizjach

burmistrz był osamotniony. Radni nie dzielili koncepcji burmistrza, zważywszy, że ziemia na półwyspie nie jest własnością gminy, a niedokończona kanalizacja Dobrojewa zdaje się być dużo pilniejszą sprawą. Poza tym, jak to mówią „trzeba mierzyć siły na zamiary”.

Kolejne przekroczenie uprawnień

Nie czekając na decyzje rady, jesienią ub. roku burmistrz zlecił jednak firmie HASMAN z Piły opracowanie koncepcji centrum usług turystyczno - rekreacyjnych oraz opracowanie studium wykonalności i raportu oddziaływania na środowisko. W listopadzie podpisał z w/w firmą stosowną umowę. Tymczasem radni dyskutowali nad projektem budżetu, nanosząc kolejne poprawki. W

styczniu 2004 roku firma wystawiła faktury, a burmistrz dokonał przełania na konto firmy pieniędzy za wykonane usługi. I tak dla przykładu za opracowanie koncepcji centrum usług rekreacyjno - turystycznych kwoty 34.404,00 zł. Do tego doszły dwie inne faktury. Zaraz potem szef gminy przygotował autoprawkę do projektu budżetu, którą przedstawił radnym na posiedzeniu Komisji Finansów. Jak nie trudno się domyśleć przedstawiony projekt zawierał zapisy mówiące o tym co należało wykonać, żeby budować halę sportową. Zapisy zawarte w autopoprawce były niczym innym jak tylko wykazem faktur do zapłacenia. Dzięki uzasadnionej podejrzliwości opozycyjnych radnych autopoprawka w tym brzmieniu została odrzucona,

a ostateczny zapis w uchwale budżetowej mówi tylko i wyłącznie o budowie hali sportowej, a nie żadnego „kompleksu”.

Pieniądze wyrzucone w „błoto”

I jak tu wierzyć Januszowi Ławniczakowi. Tak naprawdę nie wiadomo, ile pieniędzy przeznaczonych na dokumentację hali sportowej jeszcze zostało. Niebawem miał być ogłoszony przetarg na wykonanie pełnobrańowego i kompleksowego projektu budowlano - wykonawczego na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół w Ostrorogu, ale zdaje się być to sprawa nieaktualna. Radni kolejny już raz dali się wyprowadzić w pole, a burmistrz wcale nie uczy się na błędach.

M.P.

Z KRONIKI POLICYJNEJ



Potrzebowali tylko kół

06.06. w Szamotułach odnotowano kradzież kół samochodu. Złodzieje obrobili fiata 126p zaparkowanego przy ul. Łąkowej. Stratę wyceniono na 400 zł. Sprawców szuka policja.

Bez deszczu też się nudzą

06.06. w Szamotułach dzieciaki uszkodziły fiata pandę. Zabawa proca skończyła się strzałem w okno pojazdu. Kamień trafił, szyba pękła, a właścicielowi ubyło... 1200 zł.

Cement pod osłoną nocy

07.06. w Kępie koło Szamotuł zatrzymano dwóch sprawców podczas dokonywania kradzieży ok. 1 tony cementu. Złodzieje chcieli wykorzystać sprzyjające warunki: łup spoczywał na terenie niezbyt dobrze strzeżonej budowy. Wybrali porę nocną. Ale nie uszli z pola widzenia funkcjonariuszy, którzy wkroczyli do akcji w odpowiedniej chwili, udaremniając kradzież i zatrzymując sprawców.

Przez wybitą szybę

07.06. w Szamotułach w pobliżu szpitala nieznany osobnik wzbogacił się o dwa samochodowe radioodtwórzacze. Wyłuskał przedmioty z fiata 126p i ford sierry, stosując prymitywną metodę stłuczonej bocznej szyby. Każdy z aparatów był wart 200 zł. Straty wzrosły o wartość wybitych okienek.

Pobicie w Grzebienisku

Policja prowadzi postępowanie w sprawie pobicia do jakiego doszło 27 maja na terenie Grzebieniska. Poszkodowanym jest 20-letni mieszkaniec tej miejscowości, który na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń. Dusznicka policja próbuje ustalić motywy pobicia, do jakiego doszło w okolicy tamtejszego bistro. Poszkodowanemu udało się wyjść cało z tego ataku, sprawcy jednak nie dali za wygraną i zjawili się wkrótce w jego domu. Wywarzając drzwi siłą wtargnęli do mieszkania. Policję zawiadomiono dopiero następnego dnia rano.

Włamanie w Dusznikach

W nocy z 2 na 3 czerwca nieznani sprawcy włamali się do magazynu z premiksami w Dusznikach przy ul. Kolejowej. Straty szacuje się na 5.000 zł. Policja prowadzi postępowanie w celu ustalenia tożsamości włamywaczy i odzyskania mienia.

NAUKOWE ŚWIĘTO „JEDYNKI”

SZAMOTUŁY. W sobotę 29 maja br. w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się festiwal nauki – jedno z zadań związanych programem „Szkoła z klasą”, który placówka realizuje od września.

Impreza pod hasłem „Zrozumieć świat” stała się wielkim świętem szkoły, pełnym występów, pokazów, prezentacji i wystaw. Przez trzy godziny w atrakcyjny sposób de-

talentowanych uczniów – solistów grających na instrumentach. W jednej z sal urządzono scenę teatralną ze spektaklami i przedstawieniami w wykonaniu dzieci. W innym miejscu



Wróżka Krystyna podczas festiwalu nauki wprowadziła dzieci w świat baśni. Prywatnie Krystyna Świąciecka jest po prostu mamą Elżbietki, uczennicy klasy VI, na kolanach trzyma jednak inną młodość opowiadać.

monstrowano niemal wszystko, co dzieje się w szkole w zakresie nauki przedmiotów, życia społecznego i kulturalnego. W przestronnym korytarzu odbywały się występy artystyczne. Była to okazja do pokazania zespołów szkolnych i

o nazwie „W krainie baśni” wróżka przeczytała bajkę, zachęcając do czytania kolejnych lektorów, którymi byli już uczniowie. Każdy słuchacz otrzymywał stosowny medal pamiątkowy z wizerunkiem krasnoludka. Reklamowały się redakcje gazetki „Nowinki

z Jedynek” oraz religijnego pisemka „Aniołeczki z Jedyneczki”.

Interesujące pokazy związane były z naukami przyrodniczymi. Demonstrowano różne procesy chemiczne i biologiczne. Dużym zainteresowaniem cieszył się wulkan octowo-sodowy, którego zapach czuć było już z daleka.

Dzieci, które miały ochotę popracować (były i takie pomimo soboty), mogły zająć miejsce przy stoliku z kredkami albo rozwiązywać łamigłówki. Dzięki mnóstwu różnych plakatów przygotowywanych przez dzieci przez cały rok. Ściany zrobiły się bardzo wesołe. Można było podziwiać pomysłowość i talent ich twórców z różnych klas. Zorganizowano wystawki i prezentacje (także wykorzystujące wideo) dotyczące historii, techniki, informatyki i religii. Odbywały się też pokazy ćwiczeń i zawody szachowe. Oprócz mieszkańców miasta, głównie rodziców i dziadków dzieci, festiwal odwiedziła oficjalna delegacja przedstawicieli władz samorządowych. Najdłużej chyba przebywał tu wicestarosta Cz. Mańczak – być może przez sentyment, bo przez wiele lat pełnił on funkcję dyrektora tej szkoły.

(1b)

SPORTOWA ŹRÓDŁEM PROBLEMÓW



SZAMOTUŁY. Ulica Sportowa w Szamotułach to prawdziwa udręka dla wszystkich użytkowników, a najbardziej chyba dla pogotowia wodno-kanalizacyjnego. W piątek przez kilka godzin brygada naprawiała poważną awarię sieci przy hali Wacław. Tymczasem w czasie tych prac pojawił się następne źródło wody około 50 m od miejsca naprawy. Podożynkowa zemsta Jaruzelskiego trwa, a ulica coraz częściej staje

się bardzo dosłownym źródłem problemów. Kilka dni temu uszkodzeniu uległ nowo zbudowany odcinek. Warto przypomnieć dwie rzeczy: po pierwsze ulica ta według zapewnień najmądrzejszych speców miała być niezwykle trwała. Po drugie – miasto nie zaczęło jeszcze spłacać rat kredytu pobranego na spłatę tej inwestycji. No i zaciągaj tu kredyty i wierz specjalistom!

(bela)

GRECKIE MELODIE POD SZAMOTULSKIM NIEBEM

2 czerwca br. w Muzeum – Zamku Górków odbył się koncert znanego pianisty, Aresa Chadzinikolau i jego uczniów ze Szkoły Muzycznej w Szamotułach. Był to prezent od dużych i małych artystów z okazji Dnia Dziecka. Wysłuchać można było utworów instrumentalnych, piosenek i wierszy. Jak zwykle, główna postać wieczoru – animator tego typu przedsięwzięć: pianista, poeta, kompozytor, malarz w jednej osobie, nauczyciel PSM I i II st. im. Wacława z Szamotuł w

Szamotułach – człowiek wszechstronny – Ares Chadzinikolau, dał się poznać ze wszystkich artystycznych stron. Dzielnie współpracował z nim zespół muzyczny i dzieci z klasy fortepianu. Nie zabrakło słodkiego akcentu – uczniowie szkoły muzycznej na zakończenie imprezy poczęstowali nieliczną, niestety, publiczność słodczykami i owocami. Wielka szkoda, że zaproszone szkoły nie skorzystały z okazji, by posłuchać dobrego koncertu.

(bela)

UPR w Parlamencie Europejskim?

„20 TYSIĘCY USTAW DO ZLIKWIDOWANIA”

Zbliżający się termin wyborów do Parlamentu Europejskiego nieco wzmógł aktywność komitetów wyborczych, także na terenie naszego powiatu. Trzeba przyznać, iż kampania przebiegała raczej spokojnie i ograniczała się przede wszystkim do akcji plakatowych. Szamotuły odwiedzili tylko nieliczni kandydaci. Jednym z nich był Artur Szubert, 37-letni lider listy Unii Polityki Realnej, mieszkaniec podpoznańskiego Przemierowa.

Przybyły na zaproszenie Szamotulskiego Oddziału UPR gość prowadzi zakład fotograficzny, z wykształcenia jest chemikiem laborantem. Sam uważa siebie za polityka hobbystę, o czym może świadczyć fakt, iż w bieżącej kampanii używa jedynie gamituru, w dodatku ślubnego. Krótką prelekcję rozpoczął od przypomnienia stanowiska Unii Polityki Realnej w kwestii akcesji do Unii Europejskiej. Zebranych zdziwił deklaracją, iż UPR nie jest przeciwna Unii Europejskiej, jednak dodał od razu, że tylko w tym przypadku, gdyby był to związek suwerennych państw, na terenie których odbywałby się wolny przepływ towarów i usług. Obecna unia to, niestety, biurokratyzowany związek, w którym dominującą rolę odgrywają Niemcy i Francja. Już dzisiaj widać negatywne skutki akcesji Polski z UE. Jako przykład prelegent podał firmę Atlas, zmuszoną do znacznego ograniczenia eksportu na bardzo chłonny rynek rosyjski i ukraiński. Na nieco prowokujące pytanie z

sali, czy pan Szubert wie, kto stoi za tworem zwanym Unią Europejską, gość odrzekł, iż nie posiada wiedzy, by kogokolwiek posądzać o jakiś spisek.

Na Unię Polityki Realnej, zdaniem Szuberta, czeka w Parlamencie Europejskim w Brukseli... 20 tysięcy ustaw do zlikwidowania (!). Jako przykład absurdu prawa gość podał obszerną instrukcję wchodzenia... po drabinie. Poza tym należałoby naciskać na ograniczenie budżetu unijnego, w praktyce – obniżenie wielkości składek poszczególnych państw. Zdecydowanie sprzeciwił się jakiegokolwiek możliwości podnoszenia podatków w ramach tzw. harmonizacji proponowanej przez kanclerza Schroedera, choć przyznał, że nie zależy to bezpośrednio

od europejskiego parlamentu.

Na pytanie dotyczące świadomości, jakie kompetencje posiada Parlament Europejski u kandydatów z innych ugrupowań, gość przytoczył kilka kwestii z quizu przeprowadzonego podczas prawyborów we Wrześni. Najbardziej kontrowersyjne było pytanie o możliwości wystąpienia z Unii Europejskiej. Większość kandydatów twierdziła, że takiej możliwości nie ma. Grenlandia jednak opuściła szeregi państw unijnych. Wobec niemożności arbitralnego orzeczenia tej kwestii, pytanie zostało usunięte z protokołu. Spośród innych zapytań do kandydata ważnym wątkiem była kwestia dopłat rolnych, pojawiło się również pytanie dotyczące długości kadencji w PE.

sh



Artur Szubert, kandydat UPR do Parlamentu Europejskiego

Bez słońca, ale z radością



W sobotę 5 czerwca br. w szamotulskim przedszkolu nr 5 „Miś” dzieci, rodzice dziadkowie i inni przyjaciele przedszkolaków bawili się na festynie. Choć z nieba zamiast słońca popłakiwały szare obłoki, dobre samopoczucie nie opuściło nikogo. Mnóstwo małych, roześmianych słońceczek

zapewniło świetną atmosferę. Najpierw były występy i pokazy dzieci, a potem – wspólna zabawa przy muzyce. Przygotowano też gry zręcznościowe, konkursy itp. Oczywiście, na głodniaka nie jest miło: dlatego serwowano grochówkę i potrawy z grilla.

(1b)

Szamotuły rowerową stolicą Polski

W niedzielę 6 maja szamotulski rynek stał się przez chwilę stolicą polskiej turystyki kolarskiej. Stolica powiatu gościła bowiem uczestników uroczystego otwarcia XLIV Ogólnopolskiego Zlotu Przodowników Turystyki Kolarskiej PTTK „Wielkopolska 2004”.

Ta jedna z dwóch najważniejszych imprez w kraju w tej dyscyplinie turystyki kwalifikowanej zgromadziła 310 uczestników z całej Polski. Odbывa się ona w dniach 5 - 13 czerwca 2004 pod honorowym patronatem wojewody Andrzeja Nowakowskiego, marszałka Stefana Mikołajczaka i senatora Włodzimierza Łęckiego, a bezpośrednim

organizatorem jest szamotulski oddział PTTK.

W otwarciu imprezy uczestniczyli m.in. Wiceprezes ZG PTTK Lech Drożdżyński i przewodniczący Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK Waldemar Wiczorkowski. Uczestnicy otwarcia mieli tego dnia możliwość poznania Szamotuł i okolic (Słopanowo, Obrzycko),

a także zmierzyć się w turnieju strzeleckim, przygotowanym przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Szamotułach. Najlepszymi w poszczególnych kategoriach zostali: Łukasz Cichocki, Marek Koba i Monika Drózd. Poniżej prezentujemy mały fotoreportaż z pobytu naszych gości w Szamotułach.

/m/



Miłośnicy i znawcy Ziemi Szamotulskiej

SZAMOTULY. 4 czerwca br. w malowniczej scenerii parku przy Muzeum – Zamku Górków reprezentacje gimnazjów uczestniczyły w turnieju o tytuł miłośnika i znawcy powiatu szamotulskiego. Przedstawiciele klas II prezentowali na stoiskach zalety swoich gmin.

Celem turnieju, który w tym roku został zorganizowany już po raz trzeci, jest propagowanie walorów historycznych, kulturalnych i gospodarczych powiatu, kształcenie tożsamości regionalnej i integracja środowiskowa.

Szkoły bardzo się postarały, by ich prezentacje wypadły jak najatrakcyjniej. Na stoiskach „targowych” nie brakowało folderów, makiet, prezentacji multimedialnych, fotografii, map – przygotowanych uprzednio przez uczniów poszczególnych szkół. Oprócz tego pojawiły się różne potrawy związane z regionem. Duszniki częstowały pyrami z zikiem (bardzo smaczne), Otorowianie upiekli placek drożdżowy z rabarborem (niebo w gębie). Gimnazjum w Pniewach zachwalało miodek wielokwiatowy (pycha). Przy stoisku szamotulskim także nie brakowało degustacji. W sumie nasz wystannik naliczył 7 stoisk: ZS Duszniki, ZS

Kaźmierz, ZS Obrzycko, ZS Otorowo, Gimnazjum w Pniewach, ZS nr 2 Wronki, ZS nr 1 i ZS nr 2 Szamotuly. Jury, które z uwagą i wielokrotnie oglądało wszystkie prezentacje, miało twardy orzech do zgryzienia, choć kosztowało znacznie łatwiejszych do spożycia potraw. Werdykt był następujący: Tytuł Miłośnika i Znawcy Powiatu Szamotulskiego przypadł dwóm reprezentacjom: Gimnazjum w Kaźmierzu (M. Balcerek, A. Górna, A.

Kadlec; opiekunka – p. A. Kubiak) oraz Gimnazjum w Pniewach (A. Baczyńska, P. Kopańska, W. Kociemba; opiekunki – A. Paprocka i A. Raczkowska).

Nagrody i dyplomy ufundowało Starostwo Powiatowe, sprawujące patronat nad turniejem, oraz Muzeum – Zamek Górków, które współorganizuje imprezę wraz z szamotulską filią Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu oraz Wydziałem Promocji Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego.

(lb)

„Ślawianie,
my lubim sielanki”
– śpiewał poeta. Patrząc
na hostessy z ZS nr 1,
można było zakrzyknąć:
„Szamotulanie, my lubim
Ślawianki!”



„Pomoc” niesie pomoc

Szamotuly. W każdy wtorek i czwartek od godz. 12 do 12.30 członkowie Szamotulskiego Stowarzyszenia Charytatywnego „Pomoc” wydają bezpłatne posiłki dla osób ubogich z terenu miasta. Zainteresowani zgłaszają się do siedziby Klubu Abstynenta „Czas” przy ul. Franciszkańskiej, gdzie czeka ciepła zupa i chleb.

„Bardzo budujące jest to, że ludzie którzy przychodzą na zupę, myślą też o innych. Wielu zabiera posiłki do naczyń, by zanieść je osobom, które nie mogą do nas dotrzeć” – mówi Alicja Adamczyk. Do tej pory wydano ponad 8.000 posiłków. Stowarzyszenie przygotowuje także paczki z okazji Dnia Dziecka, rozpoczęcia roku szkolnego, Bożego Narodzenia i na Wielkanoc. Zupy przygotowują na zmianę restauracje „Maryna”, „Rycerska” i „Kurczak”, a pieczywo dostarczają piekarnie Małeckich i Jęczymszków. Inną żywność przekazują M.M. Nadolni, M. Milek, H. Konca, J. Just i H. Kasperski. Niektóre podmioty wspierają

stowarzyszenie finansowo (m.in. burmistrz Szamotuł, Stowarzyszenie Kupców Szamotulskich, firma Rolf i Collection AB) i w inny sposób. „Wzruszyły nas dzieci z przedszkola Jasia Wędrownicza, które wraz z p. Izabellą Schultz przygotowały zbiorke pluszaków dla naszych podopiecznych” – wspomina Paweł Łączkowski, szef stowarzyszenia. „Pomoc” zaprasza do współpracy darczyńców i wolontariuszy. Podajemy nr konta, na które przyjmowane są wpłaty: BGŻ oddział w Szamotulach, 30 2030 1781 0000 2756 2000 0010 (bez prowizji również przez Bank Spółdzielczy oddział Szamotuly). (bela)



Sezon na górale

Po komuniach przybyło rowerów. Idealny czas, by rozpocząć złodziejskie żniwa. Nasi miejscowi rzeźmieszkowie nie próżnowali. W nocy z 3 na 4 czerwca z piwniczki przy ul. Św. Stanisława zniknął rower wart. ok. 800 zł, 4 czerwca ok. 14.30 właściciel stracił pod dworcem PKP w Szamotulach pojazd „Sprisk” o wartości 700 zł. Z kolei 6 czerwca w Otorowie skradziono rower „Cross” za 400 zł. Sprawcom niestraszne były zabezpieczenia. 07 czerwca przy ul. Łąkowej ktoś pozostawił rower z założoną na koło linką. Ale kilka zręcznych cięć nożycami do metalu i było po sprawie.

Mieszkańcy bloków często pozostawiają otwarte główne drzwi wejściowe i do piwnicy. W takim przypadku nie jest już problemem sforsowanie skobla przy kłódce. Łatwo więc zdobyć rower za friko, zresztą wiele osób pozostawia swoje maszyny bez jakichkolwiek zabezpieczeń. Naprawdę, jest w czym wybierać! Uwaga, są tacy, którzy nie spuszczaają swojego pojazdu z oka lub umieszczają go za wieloma zamkniętymi drzwiami. Trzeba więc trochę uważać. Mimo to wystarczy się rozejrzeć, by znaleźć coś dla siebie lub na sprzedaż.

L.B.

Gołębie muszą zniknąć!

DUSZNIKI. Historia gołębi na dachu Gminnego Ośrodka Kultury jest tak stara jak sam budynek, jednak wreszcie zdecydowano się ją zakończyć.

Zmagania z ptakami ciągną się już lata, a gołębie wcale nie myślą ustąpić i dalej sieją postrach na każdej imprezie kulturalnej. Pracownicy Urzędu Gminy postanowili w końcu uporać się z tym pierzastym problemem i zakupili 100-metrowy grzebień, bynajmniej nie do czesania tych

latających szkodników. To niebywale urządzenie (metalowa listwa z ostrymi kolcami, każdy długi na 10 cm) zostanie wkrótce „zainstalowane” na zadaszeniu budynku. To ma być ostateczny krok w walce z tą fruującą armią. Kto wygra, urzędnicy czy ptaki, okaże się niebawem. Nike

III POWIATOWY KONKURS Języka Niemieckiego

SZAMOTULY. W czwartek 3 czerwca br. w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się III Powiatowy Konkurs Języka Niemieckiego dla szkół podstawowych. Inicjatywę imprezy podjął Zespół Samokształceniowy Nauczycieli Języka Niemieckiego Powiatu Szamotulskiego. Organizatorkami tegorocznej edycji były nauczycieli języka niemieckiego z SP nr 3, p. B. Krupska i A. Halamska. W konkursie wzięło udział 36 uczniów z 12 szkół.



Uczestnicy musieli napisać test. Po dokonaniu przez jury oceny prac, w pierwszej dziesiątce znaleźli się kolejno: Anna Pietruszyńska, Jan Rybarczyk (oboje SP Pniewy), Wojciech Halamski (SP 2 Szamotuly), Paulina Włodarczyk (SP Nojowo), Weronika Perz (SP Biezdrowo), Borys Łęgosz (SP 3 Szamotuly), Natalia Bartłowska (SP Ostroróg), Dariusz Włodarczyk (SP Nojowo), Dominika Wiczorek (SP Pniewy) i Ewelina Tulis (SP Pamiątkowo). Otrzymali oni nagrody zasponsorowane przez:

Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Niemieckiego, Fundację Kultury „Zamek Górków”, Pensjonat Agroturystyczny – A.T. Winiaszewscy, Wydawnictwo Szkolne PWN, Księgarnię Białasik. Wszystkim uczestnikom wręczono dyplomy. Impreza z każdym rokiem cieszy się większym zainteresowaniem.

Cieszy fakt, że młodzież chce się uczyć języków obcych. W obecnych czasach znajomość przynajmniej jednego języka, poza ojczystym, jest bardzo ważna. Warto więc już w szkole podstawowej motywować dzieci do nauki. Zespół NJN zaprasza do współpracy kolejnych nauczycieli j. niemieckiego. Głównym celem stowarzyszenia jest aktywizowanie uczniów, wymiana doświadczeń i wspomaganie młodych nauczycieli. Konkurs to tylko jedna z imprez organizowanych przez zespół. Oprócz tego przeprowadzany jest m. in. Festiwal Piosenki Niemieckiej. Odbývają się też otwarte lekcje.

Organizatorzy składają za naszym pośrednictwem podziękowania wymienionym wcześniej darczyńców, a także p. Małeckiego za ufundowanie paczek dla konkursowiczów.

(kbb)

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ



www.kulnaria.pl



Serwis poświęcony świętym i błogosławionym, patronom imion. Można tu poznać znaczenie własnego imienia, znaleźć informacje na temat patrona, dowiedzieć się, kogo wzywać w różnych potrzebach. Sylwetki osób, wyjaśnienia znaczenia imion, modlitwy, złote myśli, galeria.

www.kulnaria.pl



Strona dla osób lubiących pichcenie. Cała masa przepisów kulinarnych, pogrupowanych w wiele kategorii: ciasta, coś na ząb, dania bezmięsne, dania mięsne, dania rybne, desery, na dobry początek, napoje, owoce morza, pikantne wypieki, potrawy jak z bajki, potrawy z mikrofalówki, przetwory, sałatki, sosy, surówki i zupy. Pycha!

GODEJCIE PO NASZYMU!

BIEZDROWO. Ostatniego dnia maja w Zespole Szkół im. W. Witosa w Biezdrowie odbył się pierwszy konkurs gwary poznańskiej „GODEJCIE PO NASZYMU”. Do rywalizacji konkursowej przystąpiło 17 kandydatów. Najlepsze okazały się Joanna Frąckowiak i Marta Krzyżkowiak

Uczestnicy musieli wykazać się pamięciowym opanowaniem tekstu napisanego w gwarze poznańskiej własnego autorstwa lub wyszukanego z materiałów pomocniczych przygotowanych do konkursu. Oceniano również ogólny wyraz artystyczny oraz dykcję. Jury w składzie: przewodnicząca Krystyna Pawlaczyk, Grażyna Kaźmierczak, Iwona Gajda-Dąbek, Gabriela Kabacińska, po wysłuchaniu wszystkich uczestników przyznało:

I miejsce - Joannie Frąckowiak i Marcie Krzyżkowiak, II miejsce - Natalii Lala, III miejsce - Sandrze Spychale, Joannie Genderze, Klaudii Rygus.

Wyróżnienia otrzymały natomiast Joanna Duda i Anna Maślona. Wszyscy uczestnicy konkursu mieli możliwość ujrzenia się nawzajem podczas występów, co spowodowało, że kon-

kurs przebiegał w miłej i koleżeńskej atmosferze. Do obniżenia stresu wśród młodych artystów przyczynił się niewątpliwie poczęstunek przygotowany przez organizatorów. Serwowano placzek na miedziach z rabarberem i sok. Rozdanie nagród nastąpiło podczas apelu z okazji zakończenia roku szkolnego 25 czerwca 2004 r. Organizatorkami konkursu były panie Irena Andrzejak i Agnieszka Andrzejak, które chciałyby, aby w przyszłości ta impreza stała się

konkurem międzyszkolnym.

Młodzież z Zespołu Szkół w Biezdrowie ma możliwość rozwijania swojej wiedzy o naszym regionie podczas zajęć kółka folklorystycznego, prowadzonego przez panią Irenę Andrzejak. Uczniowie już od trzech lat uczą się piosenek ludowych znanych w całej Polsce, ale przede wszystkim tych spod Szamotuł. Przybliżają sobie monologi znanych poznańskich twórców, uczą się znaczenia wyrazów zanikających, niestety, gwary poznańskiej. Próbuja również własnych sił i tworzą własne teksty, angażując do tego swoich najbliższych.

Zajęcia te odbywają się dzięki środkom z Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych we Wronkach.

And.



Roztańczony turniej

KAŹMIERZ. „Taniec jest poezją ruchu i melodią ciała” - takie motto z Lamartina przyświecało IV Festiwalowi Tańca, który odbył się w Szkole Podstawowej w Kaźmierzu.

Przed rozpoczęciem turnieju powiatowego swoje umiejętności muzyczne zaprezentowały najzdolniejsze dzieci z Ogniska Muzycznego w Gminnym Ośrodku Kultury – Kaźmierz. Uroczystego otwarcia festiwalu dokonali: wójt gminy, Wiesław Włodarczyk, pomysłodawczyni imprezy, Zdzisława Śmieszek oraz współorganizator – Piotr Pospieszny. Na szczęście pogoda dopisała i publiczność również, dlatego 18 prezentujących się zespołów nie mogło narzekać na brak oklasków i zainteresowania. Nad przebiegiem całości czuwało jury w składzie: Anna Rybarczyk, Józef Koperski i Robert Byliński. Gościem programu była zwycięska para z ubiegłego roku. Grupy prezentowały nie tylko różne stroje,

ale również rodzaje i techniki taneczne. Wystąpili uczestnicy w wieku od czterech do nastu lat. Jako pierwszy zatańczył zespół Hazano pod kier. Barbary Wylegały, reprezentujący Dom Kultury w Kruszwie. Następnie Grupa Baletowa GOK Kaźmierz, kierowana przez Alicję Curujew. Ponadto udział wzięły: Słoneczka, Elba, Zespół Taneczny z Chludowa, Dynamika, Rego, Rapperki, Jast, Tercja, Gwiazdeczki, Mozaika, Zespół Taneczny Gimnazjum nr 4 – Szamotuły, Ardis II, Ardis III, Zespół Taneczny SP Przyborowo, Oskar Dance, Ardis I. Jury miało trudny wybór, dlatego podzielono zespoły według wieku, rodzaju wykonywanego tańca oraz charakteru spektaklu. I tak w grupie

młodszej I miejsce otrzymała Tercja ze SP nr 3 w Szamotułach pod kier. Iwony Krychowiak. W grupie starszej – Mozaika z Wronieckiego Ośrodka Kultury. Należy też wspomnieć o innej, równie ważnej nagrodzie - publiczności. Otrzymała ją Szkoła Tańca Jast z Tarnowa Podgórnego. Równocześnie odbywała się szkolna loteria fantowa, której główną wygraną stanowił rower górski. Czynny był bufet szkolny, można było pomalować sobie twarz i ręce w piękne, kolorowe wzory. Dochód z imprezy został przeznaczony na rzecz szkoły. Nie było miejsca na nudę i chociaż całość trwała kilka godzin, wszyscy rozchodzili się zadowoleni i uśmiechnięci.

Helena Pospieszna



Uśmiechnięte i zadowolone miny uczestników świadczyły o dobrej zabawie, nie tylko o rywalizacji.

Przed rozpoczęciem festiwalu grali i śpiewali uczniowie ogniska muzycznego z GOK-u w Kaźmierzu.



Na scenie działający od 4 lat zespół Hazano.



Wyróżnienie otrzymała Grupa Baletowa z GOK w Kaźmierzu.

Makabryczne znaleziska w Szamotułach i Kaźmierzu

TRUPY DWA

Mroźnego krew w żyłach odkrycia dokonali szamotulscy policjanci i strażacy, którzy w niedzielę 6 czerwca br. wieczorem interweniowali w mieszkaniu przy ul. Łąkowej w Szamotułach. Znaleźli zwłoki 36-letniego mężczyzny w stanie zaawansowanego rozkładu.

Do interwencji doszło po telefonie kolegi denata, który zaniepokoił się jego absencją w pracy. Nie spotykał go także po pracy - kolega przypałał jak kamień w wodę. W odwiedzonym mieszkaniu drzwi były zamknięte na głucho. Mężczyzna doniósł policji, że zza drzwi od kilku dni dochodzi przykry fetor. Policjanci podjęli stosowne kroki. Udało się do wskazanego mieszkania. Strażacy sforsowali drzwi. Rzeczywistość przerosła niepokojące podejrzenia. Po wyważeniu drzwi interweniujących uderzył odpychający, nie do zniesienia odor rozkładu. Okazało się, że poszukiwany przez kolegę Mariusz S. zmarł w mieszkaniu. Prawdopodobnie trup przeleżał tam ok. 16 dni. Nieszczęśnik miał 36 lat. Był samotny i nikt go raczej nie odwiedzał. Dlatego też nikogo, z wyjątkiem wspomnianego kolegi, nie zaniepokoił fakt, że Mariusz S. się nie krzątał koło domu i nie utrzymuje z nikim kontaktu. Przyczyny zgonu

nie są znane. Policja wykluczyła jedynie udział osób trzecich, a więc nie jest to zabójstwo. Podobno zmarły leczył się, być może więc zmarł wskutek nasilenia się objawów choroby. Niewykluczone, że przyczyna jego śmierci jest jednak inna.

Podobny przypadek zanotowano w piątek w Kaźmierzu. Okoliczności znalezienia trupa były bardzo podobne. Zmarły z Kaźmierza miał ok. 50 lat i również mieszkał samotnie. Po jego śmierci minęło 10 dni, zanim straż pożarna i policja wyważyła drzwi i znalazła zwłoki. Podobnie jak w przypadku szamotulanina, lekarz nie ustalił przyczyny zgonu, ale raczej nie jest to wynik zabójstwa. Klucz do mieszkania tkwił w drzwiach od wewnątrz. Z przeprowadzonego w Kaźmierzu wywiadu środowiskowego wynika jednak, że zmarły nadużywał alkoholu, wchodził więc w grę zakończone tragicznie przedawkowanie.

(bela)



KONSyliUM

NIEPUBLICZNY SPECJALISTYCZNY
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
64-500 Szamotuły • Kasprzowicza 7

PORADNIE:

Ginekologiczno-Położnicza
Urologiczna*
Neurologiczna*
Laryngologiczna*
Dermatologiczna
Stomatologiczna

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Świadczenia bezpłatne refundowane przez:

Rejestracja – tel. (61)29 26 184, od pon.– pt. 8.00 – 20.00
*-wymagane skierowanie od lekarza POZ

ARTYKUŁY REMONTOWO-WYKONCZENIOWE

Szamotuły • Chrobrego 19 a

tel./fax: (061)29 20 126

tel. kom. 0502 089 331

(za stacją paliw, przy krytych kortach)

e-mail: m3aww@wp.pl



Maciej
Bzdziel

FARBY

ŚNIEŻKA ULTRA BIEL 10 l. 25.50 zł
MALFARB EXTRA BIEL 10 l. 25.50 zł
CIESZYŃKA 10 l. 25.50 zł
UNIGRUNT WYSOCEPENETRUYĄCY 5 l. 19.50 zł
PIGMENTY 3.50 zł

SILIKONY, PIANKI, KLEJE DENBRAVEN - W ATRAKCYJNYCH CENACH

PEŁNA GAMA AKCESORIÓW MALARSKICH,

ZESTAW MALARSKI JUŻ OD 5.30

NOWOŚĆ – JEDYNY
W OKRĘGU MIESZALNIK
TYNKÓW, FARB BOLIX!

ŚNIEŻKA

BOLIX

dekoral

MALFARB EXTRA BIEL
(WIADĄCY PRODUCENT)
FARBA EMULSYJNA,
AKRYLOWA
JUŻ OD 25.50 zł

Zapraszamy: Pon. – Pt. 8.00 – 17.00 • Soboty: 8.00 – 14.00

PIKNIK Z LOTERYJNYMI NAGRODAMI

SZAMOTUŁY. W znakomitej atmosferze przebiegł festyn rodzinny w Szkole Podstawowej nr 1, zorganizowany 5 czerwca br. w porośniętym trawą zakątku przyszkolnym. Wszyscy cieszyli się ze słońca, które tego dnia rano nie było łaskawe, ale popołudniu odeгнаło deszczowe chmury. Atrakcji było co niemiara. Najpierw występowały dzieci z kółka tanecznego, a potem teatralnego. Później zagrał zespół flażoletowy, znów zatańczyły dzieci, tym razem zarażając greckim tańcem wszystkich widzów. Zaśpiewała też grupa zerówkowiczów. Równolegle można było wziąć udział w grach zręcznościowych i rekreacyjnych, konkursach dla dzieci i dorosłych, uraczyć się domowej roboty smalcem, zjeść miskę pysznej gorącej, grochówki kielbaskę z grilla, a na deser – kilka rodzajów ciast. Spotkanie umilały karaibskie i góralskie rytmy, piosenki dziecięce i znane biesiadne przeboje. Największe emocje wzbudziła loteria fantowa, w której każdy los wygrywał. Trwała ona bardzo długo (ponad 400 losów i fantów ufundowanych przez różne przyjazne szkole firmy), ale dowcipnie prowadzący całość dyrektor Wojciech Kaczmarek sprawił, że wśród salw śmiechu nikomu się nie nudziło. Impreza zgromadziła całe rodziny, nawet dziadków – od trzech lat z każdym rokiem uczestników przybywa. (lb)



PRAWDZIWE OLIMPIJSKIE EMOCJE

BABOROWO. W Szkole Podstawowej zorganizowano w czwartek emocjonujący wieczór pod znakiem finału konkursu olimpijskiego. Impreza zgromadziła sporą rzeszę zainteresowanych uczniów i rodziców, którzy z zapałem kibicowali szóście finalistów szkolnej olimpiady.

Tegoroczna impreza była już VII edycją olimpiady, która ma na celu propagowanie idei olimpijskiej, sportu oraz wybitnych sportowców polskich i światowych. W tym roku duchowym

motulską (był wychowankiem Domu Dziecka sióstr urszulanek w Lipnicy), przypominając sukcesy sportowe i kreacje filmowe. Po odsłonięciu flagi olimpijskiej (przy akompania-

kiewicz, trener kajakarzy Piotr Olszewski i nauczycielka Justyna Białasik. Odpowiadający już od pierwszego etapu wykazali się imponującą wiedzą. Silnie przeżywali cały konkurs, ale faktami sypali jak z rękawa. Drugi etap przypominał teleturniej: były koperty z zestawami pytań i muzyka dla tych, którzy akurat nie odpowiadali. Emocje rosły. Zawodnicy wiedzieli prawie wszystko. W ostatecznej klasyfikacji różnice były jednopunktowe. Na olimpijskim podium stanęli Zuzanna Sroczyńska (kl. V - złoto) oraz Antoni Nowacki i Zbyszko Klockiewicz (oba kl IV - ex equo srebro). Czwarte miejsce, też ex equo, wywalczyli Agata Stachowiak i Ludwik Sroczyński, a na piątym uplasowała się Ania Wiorek (wszyscy troje z kl. VI). Dekoracji medalami dokonano przy akompaniamencie olimpijskich fanfar. Potem zabrzmiał przebój Queen – We are the champions”. (lb)



patronem zmagania uczniów został nietuzinkowy sportowiec Władysław Komar. Dwie uczennice przedstawiły sylwetkę olimpijczyka, podkreślając jego związki z Ziemią Szamotułą.

mencie hymnu) sześcioro finalistów cyklu konkursów olimpijskich przystąpiło do ostatecznej rywalizacji. Wiedzę uczniów oceniało jury w składzie: dyr. Hanna Grzegorzewska-Mar-

Ciekawy konkurs dla klas III

SZATAN ASEM Z III KLASY!



SZAMOTUŁY. 5 czerwca br. w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się Gminny Międzyszkolny Konkurs "Asy z III klasy". Celem było wyłonienie spośród uczniów takiego, który zna odpowiedzi na pytania z różnych dziedzin życia.

Do konkursu przystąpiło 21 uczniów z 7 szkół podstawowych gminy Szamotuły. Asy zaprezentowały swoją wiedzę, posługując się nie tylko intelektem, ale praktycznym działaniem. Wykonywaniu zadań towarzyszyła atmosfera skupienia, twórcza postawa, ogromne zaangażowanie i radosne działanie. (MK)

Po 2-godzinnych zmaganiach wyłoniono "asa z III klasy". Został nim uczeń SP nr 1 w Szamotulach, Paweł Szatan. II i III miejsce zajęli uczniowie SP nr 3: Piotr Szelejak i Kasper Marciniak. Na uwagę zasługuje fakt, iż wszyscy pozostali uczniowie także zaprezentowali wysoki poziom wiedzy i umiejętności, a pierwsze zdobyte doświadczenia z pewnością zaowocują w przyszłości kolejnymi sukcesami. Gratulujemy organizatorom wspaniałego pomysłu, doskonałej organizacji, a przede wszystkim umiejętności przeprowadzenia konkursu w wyjątkowo radosnej atmosferze. (MK)

BĘDĘ GŁODOWAŁ DO SKUTKU

Jerzy Drasik, zatrzymany przez wroniecką policję za jazdę rowerem po pijanemu, naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji, znieważenie stróżów prawa, uszkodzenie policyjnego samochodu i kierowanie gróźb karalnych pod adresem rodziny jednego z policjantów został uznany winnym zarzucanych mu czynów i aktualnie został doprowadzony do Zakładu Karnego we Wronkach. Wszystkie przedstawione 46-letniemu, dotąd niekaranemu mężczyźnie zarzuty, potwierdził m.in. ten sam policjant, na którego mieszkaniac Bobulczyna poskarżył się Komendantowi Komisariatu Policji we Wronkach.

Skazany od 17 maja przebywa w Zakładzie Karnym we Wronkach. „Nie mogę pogodzić się z tak bezprawnym postępowaniem przez policję. Nie mam żadnych pretensji do Zakładu Karnego za to, że tutaj przebywam, ale założyłem protest głodowy i będę głodował do skutku.” – pisze mężczyzna. Jerzy Drasik twierdzi cały czas, że jest niewinny.

Fałszywy banknot

„W lutym 2003 roku pożyczyłem od mamy pieniądze, aby spłacić długi. Stałem w kolejce do kasy w banku przy ul. Mickiewicza we Wronkach. Przeliczałem pieniądze. Miałem przy sobie 2 tys. zł w setkach. Jeden banknot był sprany i jakiś taki dziwny.



Jerzy Drasik 17 maja rozpoczął protest głodowy i jak mówi będzie głodował do skutku.

Odłożyłem go na bok i poprosiłem panią w kasie, aby sprawdziła tę stuzłotówkę, bo ona mi się nie podoba. Kasjerka wzięła banknot popatrzyła i powiedziała, że prawdopodobnie jest fałszywy, ale jest kolejka i nie ma czasu, aby to sprawdzić. Oddała mi banknot. Idąc ulicą, powiedziałem sobie, że wejdę jeszcze do banku przy Chrobrego. Wszedłem, kolejki nie było. Podszedłem do kasy do kasjera i poprosiłem, aby sprawdził banknot, bo wydaje mi się, że jest fałszywy, a stracić 100 zł w dzisiejszych czasach, no nie wiem, dla mnie to jest dużo pieniędzy. Kasjer wziął banknot, sprawdził go i powiedział, że niestety jest on fałszywy i musi go zatrzymać. Wystawił mi protokół zatrzymania. Tłumaczył, że on nie może mnie z tym banknotem z banku wypuścić, bo taka jest procedura. Poprosił, abym usiadł. W międzyczasie zadzwoniono po policję abym złożył wyjaśnienie, skąd mam ten banknot. Dałem policjantowi te wszystkie papiery i prawo jazdy. Poprosił, abym udał się z nim na komisariat. Pojechaliśmy.”

Przesłuchanie

„Zamknęli mnie w pokoju na godzinę czasu. Po godzinie wezwał mnie na górę. Przy sobie miałem tylko prawo jazdy, wziął je ode mnie i zadzwonił, aby sprawdzić moje dane. Ja siedzę i słyszę jak policjant mówi przez telefon: „Bo mam tu k... takiego, co fałszywki do obiegu wprowadza.” Zwróciłem mu uwagę, aby zastanowił się, co mówi. „Kogo pan ze mnie robi?” – zapytałem, a policjant krzyknął: „Zamknij ryj!”. Odpowiedziałem mu: „Nie ja, tylko ty zamknij ten ryj. Po co ja tutaj jestem?”. Policjant zaczął krzyczeć:

„Zamknij ryj. K... chamie nie wiesz gdzie jesteś, bo jak ci p...”. Od słowa do słowa. Policjant zerwał się z krzesła i wsadził mi dwa palce w oczy. Odpowiedziałem mu, że teraz to narobił sobie bałaganu. Siadł i zaczął pisać protokół. Ja mu tłumaczę jak to było, na to on do mnie: „To nie szło od razu powiedzieć?”. Więc tłumaczę mu, że mógł zapytać zamiast wkładać mi palce w oczy. Spisał protokół i zesłał na dół. Zaczął wypisywać protokół zatrzymania. Pytam go: „Na co to? Jaki protokół? Jakiego zatrzymania? Przecież chłopie gdzie ty mnie zatrzymał? Za co?” a on mi na to „Zamknij się”. Odpowiedziałem, że wychodzę i idę na autobus i nic nie podpiszę. Zawołał dyżurnego i mówi do niego:

„Kurwa nie chce podpisać.” Powiedziałem, że nie podpiszę i powiedziałem, co ze mną zrobił. Policjant do mnie „Wyp...aj.” Odpowiedziałem, że ma mi podać swoje imię i nazwisko, bo idę na obdukcję. „Na ch... ci?” – krzyknął. Podał i zaczął się śmiać. Poszedłem na obdukcję. To był piątek na obdukcji byłem o 18.05.”

Na skardze u komendanta

W poniedziałek rano pojechałem do komendanta. Wytłumaczy-

łem, o co chodzi i wpuścili mnie do niego od razu. Mówię mu, co się wydarzyło a on mi na to, że słyszał, co innego. Powiedział, że jeżeli mi policjant zrobił krzywdę, to on mnie bardzo przeprasza. Powiedziałem mu, że to nie on powinien mnie przepraszać, a policjant, który naruszył moją godność osobistą. Komendant zaczął mi tłumaczyć, że to nie tak, musiałbym mieć świadków i wygrać z policją...” – Drasik opowiadał swoją historię postowi Stanisławowi Stecowi. –

Zdarzenie na drodze

„Minął miesiąc, drugi i nic. Po czym okazuje się, że założono mi dwie sprawy. Ze rzuciłem się na policjantów w komisariacie. W międzyczasie miałem wypadek w domu. Pociąłem ścięgna, czekam na operację. 16 listopada miałem wyjęte szwy. 19 listopada żona miała w pracy wigilię, długo nie wracała. Postanowiłem po nią wyjechać. Z Wronk do Bobulczyna jest ponad 4 kilometry. Spotkałem żonę we Wronkach. Powiedziała, że czeka za koleżankami i za chwilę będą wracać. Odwróciłem rower i pojechałem z powrotem. Na wysokości lecznicy dla zwierząt w Nowej Wsi usłyszałem za sobą głos: „Tej nie masz światła z tyłu.” Odwróciłem się, za mną stał radiowóz, szymba była uchylona, a w samochodzie siedział policjant, który wcześniej na komisariacie wsadził mi palce w oczy. Rozpoznał mnie i powiedział: „O kurwa fałszerz!”. „Jak masz się do mnie tak odzywać, to lepiej w ogóle nie wysiadaj z tego samochodu.” – odpowiedziałem. Chcieli dokumenty. Nie miałem. Tłumaczyłem, że wyjechałem z domu tylko na chwilę, po żonę. Odpowie-

dzieli, że jadę z nimi. Ja na to, że nigdzie z nimi nie jadę. „Nie udało ci się wykuć mi oczu w lutym, więc ja dzisiaj z tobą nigdzie nie jadę. Chcesz to sobie wezwij komendanta, bo my ze sobą rozmawiać nie mamy, o czym.” Wyszedł z samochodu, obszedł mnie od tyłu, drugi podszedł z przodu. Wykręcili mi ręce. Mówiłem, że mnie boli, bo ma świeżą ranę. Nie słuchali. Wepchnęli mnie w błoto i skuli kajdankami. „Wsadzili do samochodu i pojechaliśmy na komisariat. Cały czas byłem skuty. Po godzinie wsadzili mnie do samochodu. Myślałem, że wiozą mnie do domu, ale w Nowej Wsi skręcili na Samolęż. Myślę sobie, że coś jest nie tak, bo do Bobulczyna jedzie się prosto. Cały czas byłem w kajdankach, a kierowca jedzie po tej drodze z lewej na prawą. Ja na tej ławce w radiowozie leciałem w tą i z powrotem. Głupio się śmiali... Zajechaliśmy do Poznania na Izbę Wytrzeźwień. Pierwsze dmuchanie w alkotest wyszło 0,45 mg/l. Mówię: „No i co panowie? Po co my tu przyjechaliśmy? Wracamy.” Oni na to: „Ty zostajesz.”... Zostałem tam do 9.00 rano z Poznania do Bobulczyna wróciłem pieszo. Nie miałem ani dokumentów, ani pieniędzy... Złożyłem doniesienie do Komendy Powiatowej w Szamotułach. W międzyczasie policja z Wronk wytacza mi sprawę i zarzuca, że pobiłem policjanta, uderzyłem go pięścią w czoło. Jak mogłem go uderzyć prawą ręką skoro jestem leworęczny? Policjant po sprawie wycofał przedstawioną obdukcję. Dlaczego? W sądzie zrobiono ze mnie głupca...”

Na skardze u posła

Posel Stanisław Stec był tą opowieścią mocno przerażony. Obiecał wyjaśnić sprawę, związaną z przekroczeniem przez policję uprawnień. Dla posła nie wytłuma-



chalne było to, że człowiek zgłasza się z podejrzanym banknotem na policję i usiłuje się zrobić z niego przestępcę. Poseł zwrócił także uwagę na fakt, że we wszystkich sprawach mieszkańca Bobulczyna pojawia się nazwisko jednego i tego samego funkcjonariusza.

Taka jest procedura

„Zupełnie inaczej przedstawia przebieg tej historii komendant wronieckiego Komisariatu Policji Jacek Szychowiak: „Pierwsze zdarzenie z Panem Drasikiem miało miejsce przed dwoma – trzema laty. Zgłosił się do

banku we Wronkach na ul. Chrobrego z banknotem, który wydał mu się podejrzanym. Pracownik banku po obejrzeniu banknotu i znaków, jakie na nim się znajdują stwierdził, że jest on podrobiony. W takiej sytuacji wezwał policję, bo taka jest procedura. W przypadku stwierdzenia w obiegu fałszywych banknotów zawsze prowadzi się w takim przypadku śledztwo. Jest to bowiem ciężkie przestępstwo. Pan Drasik został w tym banku, przyjechała policja i poprosiła go o stawienie się na komisariacie, aby przesłuchać go w jakich okolicznościach wszedł w posiadanie tego banknotu. W takich przypadkach można przeszukać osobę, ale tutaj, z uwagi na zgłoszenie się Pana Drasika z podejrzanym banknotem, oczywiście, tego nie uczyniono. Na komisariacie został przesłuchany. Pan Drasik był zbulwersowany, że musi to robić, bo jak twierdził, jako porządny obywatel, przyszedł tylko zapytać, czy ten banknot jest prawdziwy. Ale kasjer, jako porządny obywatel wezwał policję, bo taki ma obowiązek, zaś policja, jako porządny obywatel i stróż prawa przy okazji pana przesłuchała na tę okoliczność, mimo, że pan Drasik był zbulwersowany, jakim to prawem tak z nim się postępuje. W tym zakresie prowadzone było śledztwo, jak zawsze w takich przypadkach przez sekcję przestępstw gospodarczych Komendy Powiatowej Policji w Szamotułach. Powoływany jest biegły. Takie postępowania z reguły się umarza, z uwagi na to że nie znany jest wytwórca, a jedynie osoba, która znalazła się w posiadaniu takiego banknotu, jak każdy z nas mógł się znaleźć w posiadaniu takiego banknotu, może nawet przy wyciąganiu pieniędzy z bankomatu. Pan Drasik był przesłuchiwany przez mojego dzielnicowego, który próbował wytłumaczyć mu, że taka jest potrzeba.

aby go przesłuchać. Ani Pan Drasik, ani ten mój policjant, jakoś nie mogli znaleźć wspólnego języka i ponoć miała miejsce jakaś scysja. Pan Drasik twierdził, że policjant włożył mu palce w oczy, dlatego został pouczone, że jeżeli takie zdarzenie miało miejsce, może złożyć skargę. Była ona rozpatrywana przez Komendę Powiatową Policji w Szamotułach, która nie potwierdziła zarzutów Pana Drasika i nie dopatrywała się nieprawidłowości w postępowaniu policjanta.”

Ubliżał i groził

„Przypadek sprawił, że po kilku miesi-

cach Pan Drasik został zatrzymany jako kierujący rowerem na odcinku drogi Nowa Wieś – Bobulczyna i poproszony do kontroli. – kontynuuje swoją wypowiedź komendant. – Jednym z policjantów w patrolu był ten sam dzielnicowy, który go wcześniej przesłuchiwał. Padły niecenzuralne słowa wobec niego. Pan Drasik odmówił poddania się jakimkolwiek badaniom, więc został sprowadzony patrol z Szamotuł. Z uwagi na zachowanie Pana Drasika musiano zastosować środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i kajdanek. Pan Drasik stawiał opór, a że jest osobą roslą, więc nie przyszło to łatwo. Ponieważ był pod wpływem alkoholu, zawieziono go do izby wytrzeźwień. Po drodze zdołał jeszcze uszkodzić radiowóz i po jakimś czasie stanął przed sądem za jazdę po pijanemu. Za znieważenie policjantów, bo wszystkim urągał od najgorszych, stawianie czynnego oporu, czynną napaść na policjantów i groźby karne wobec policjanta i jego rodziny, a także uszkodzenie radiowozu, sąd skazał Pana Drasika prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności.

Dopiero jednak po dwóch latach, kiedy nastąpiła jakaś nagonka na mnie i na wroniecką policję, Pan Drasik znowu sam się obudził, czy będąc prze kogoś zainspirowany udał się do posła Steca, który bez sprawdzenia sprawy poinformował dziennikarzy na jakiejś konferencji prasowej, że we Wronkach źle się dzieje. Zapytany jednak kilka dni później czemu to robi, nie potrafił tego wytłumaczyć. Ja wiem, że w naszym narodzie jest taki trend, że jeśli ktoś leży, to trzeba go kopnąć, ale sądzę, że posłowi to nie przystoi. Całą pikanterię zachowania Pana Drasika najlepiej obrazuje sporządzona wówczas notatka. Świadcami zachowania Pana Drasika było czterech, a nie jeden policjant. Wskutek skargi Pana Drasika Komenda Powiatowa Policji przeprowadziła drugie postępowanie wyjaśniające, które także nie potwierdziło jego zarzutów.”

Protest z wieloma niewiadomymi

Rzecznik prasowy Zakładu Karnego we Wronkach potwierdził nam fakt osadzenia skazanego i podjęcie przez niego protestu. W napisanym przez Jerzego Drasika oświadczeniu czytamy, iż protestuje on zarówno przeciwko postępowaniu wronieckiej policji, jak i jednostronnemu potraktowaniu sprawy przez prokuraturę w Trzciance. Podkreśla też, że jego protest nie dotyczy Zakładu Karnego we Wronkach, wobec którego nie ma żadnych zastrzeżeń.

Nie próbujemy komentować tej sprawy. Zastanawiać bowiem może zarówno determinacja Jerzego Drasika w podnoszeniu nieprawidłowości i szykan, jakich, jego zdaniem, dostąpił, jak i dziwny zbieg okoliczności, że historia ta ponownie nagłośniona została po tym, jak dopiero co uciły echa sprawy komendanta wronieckiego komisariatu. Zastanawiać też może brak dalszych działań posła Steca. Poza przedstawieniem tematu na konferencji prasowej, w wyniku czego sprawa zaprezentowana została na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, nie informował on już mediów o jej dalszym ciągu. Nam, niestety, z posłem Stecem, pomimo telefonicznych prób, nie udało się skontaktować.

/tw/ - P.M.

Jesteś Europejczykiem! Nie czekaj. W Europie liczy się wykształcenie.

Zespół Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich We Wronkach

Ogłasza nabór do szkół dla dorosłych:

ZAOCZNEGO I WIECZOROWEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO

(Trzyletnia szkoła dla absolwentów szkół zawodowych; umożliwia zdobycie Tytułu zawodowego technika rolnika oraz przystąpienie do egzaminu dojrzałości).

Zajęcia odbywają się w budynku szkoły rolniczej w Nowej Wsi. Zgłoszenia można składać do **13 sierpnia** w sekretariacie ZS nr 1 (ul. Leśna 17, tel.: 254 02 13). Informacji udziela też nowowiejska filia (Nowa Wieś, ul. Szamotulska 11, tel.: 254 00 25).

ZAOCZNEGO I WIECZOROWEGO TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO

(Trzyletnia szkoła dla absolwentów szkół zawodowych; umożliwia zdobycie tytułu zawodowego technika elektryka oraz przystąpienie do egzaminu dojrzałości).

Zajęcia odbywają się w budynku szkoły przy ul. Leśnej. Zgłoszenia można składać do **13 sierpnia** w sekretariacie ZS nr 1 (Ul. Leśna 17, tel. 254 02 13).

KOMINKI
WKŁADY KOMINKOWE
Kierownictwo
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 602 444 974

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

Renomowana firma poszukuje
Współpracowników
do nowo otwartej filii we Wronkach
na stanowiska:

kierowników i serwisantów

Wymagania: wykształcenie min.
Średnie, wiek od 25-55 lat, dobra
prezentacja ☎ 608 119 022

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

Usługi elektryczne montaż,
naprawa. Tel.: 604 710 294

Kupię mieszkanie we Wronkach
(061) 861 93 30

Szukam pokoju do wynajęcia we
Wronkach. Tel.: 0 691 701 522

Dobrze płatne zajęcie.
Wykształcenie wyższe/ średnie.
Tel.: 600 533 192

Sprzedam szczenięta rasy
Siberian Husky. Cena do
uzgodnienia. Tel.: 2547 223 lub
888 879 647

KARCHER - czyszczenie
dywanów, obić tapicerskich,
tapicerek samochodowych.
Tel.: 605 246 786

Zgubiono tablice rejestracyjne
o numerze PSZ C837. Numer
kontaktu: 2548 143. Czekam
nagrody.

KARCHER usługi pranie
dywanów, tapicerek
samochodowych, meblowych.
Tel.: 0 605 286 367

Warkoczyki - Usługi fryzjerskie -
dojazd do osób starszych.
(067) 254 19 88. Zapraszamy

Firma Remobud poleca usługi
budowlane budowy domów,
docieplanie, płytkarstwo.
254 81 39; 605 041 472

Sprzedam Fiata 126 p rok 1996.
Cena do uzgodnienia.
Tel.: 602 652 334

Usługi ogólnie - budowlane
TANIO ! Tel.: 0 501 210 003

Mieszkanie we Wronkach kupię
Tel.: 600 899 880



DINO SUPERMARKET
Jesteśmy po to, by zakupy były dla Ciebie przyjemnością

Ostroróg, ul. Szamotulska 26b
Wronki, ul. Poznańska 22

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

VOWIE STUDIO



Wykonuje:

Projekty domów jedno i wielorodzinnych

Projekty rozbudowy domów jednorodzinnych

Projekty obiektów usługowych: sklepy, biura,
hale przemysłowe, itp. ...

BRACI CZESKICH 15, SZAMOTUŁY

tel./fax: (61)29 22 821 • <http://www.vowie.com.pl>

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

PPHU

KAKABA

poleca szeroki asortyment

Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. 25,80 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. 24,34 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. 11,20 zł/szt.
- cegła klinkier czerwona
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg

sprzedaż ratalna Żagiel

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999

fax: (067) 254 40 95

**RESTAURACJA
KURCZAK**

Smaczne dania
kuchni polskiej



Gatowo
64-500 Szamotuły
tel. (61) 29 22 113

Organizujemy wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe

**OLYMPIC
AMICA *** HOTEL**

**CATERING
SZKOLENIA
KONFERENCJE
REHABILITACJA
IMPREZY W PLENERZE**

ul. Leśna 15a, 64-510 Wronki
tel. +48 (67) 254 55 00; fax +48 (67) 254 55 11
www.wronki-olympic.pl; e-mail: hotel@wronki-olympic.pl

Kregle

LIGA ZAKŁADÓW PRACY 2004

WRONKI. W sobotę 29.05.2004 zakończono rozgrywki Ligi Zakładów Pracy w sezonie 2003/2004. Zwycięzcami indywidualnymi zostali: Agnieszka Wojtkowiak z SEZAMU wśród pań i Leszek Dopierała z AMIKI 3 wśród panów. W klasyfikacji zespołowej najlepsza okazała się drużyna AMIKI I. Organizatorem rozgrywek był Wroniecki Ośrodek Kultury i Klub Kreglarski „Dziewiątki”.

Celem rozgrywek było propagowanie czynnego uprawiania rekreacji i sportu przez pracowników zakładów pracy i ich rodziny. Rozgrywki odbywały się na kregielni we Wronkach od października 2003 r. do maja 2004 r. Wzorem ubiegłych lat, wszystkie drużyny podzielono na I i II ligę według wyników z poprzedniej edycji ligi. Podział na I i II ligę przyjął się bardzo dobrze. Wyzwoliło to w drużynach większą rywalizację. W I lidze występowało 12, natomiast w II lidze 13 drużyn.

W sumie rozegrano 12 kolejek, a drużyny w danym starcie występowały maksymalnie w 4 osobowych składach. Trzy ostatnie drużyny z I ligi spadły do II ligi, natomiast drużyny, które zajęły miejsca 1, 2, 3 w II lidze awansowały do I ligi. Każdy zawodnik oddawał w danej kolejkę po 60 rzutów do tzw. pełnych. Prowadzona była klasyfikacja drużynowa oddzielnie dla I i II ligi oraz klasyfikacja indywidualna kobiet i mężczyzn.

Poziom rozgrywek był bardzo wysoki. Świadczyć o tym wyniki osiągane przez zawodników. Czermonię zamknięcia zawodów prowadził Wojciech Kudliński, a sprawozdanie z Ligi Zakładów Pracy w kreglarstwie sezon 2003/2004 przedstawił Roman Bączkiewicz. Zwycięzców dekorowali zaproszeni goście: Burmistrz Kazimierz Michalak, Przewodnicząca Rady Grażyna Gromadzińska-Kopras, oraz Eligiusz Grupiński, Antoni Przewoźnik, Andrzej Jądrzyk, Marek Jabłoński, Stefan Urban i Wojciech Kudliński.

Mistrzem w I lidze została drużyna AMICA 1 w składzie: Jacek Nykiel, Krzysztof Sawala, Zbigniew Golas i Marlena Konkol, I wicemistrzem POMET 1 (Roman Bączkiewicz, Marcin Michalak, Andrzej Kowalski, Leszek Woźniak), a II wicemistrzem AMICA 2 (Filip Brzóska, Marian Bzdrega, Dariusz Machniewski, Tadeusz Ziolek).

Końcowa tabela I ligi
AMICA 1 – 12.075
POMET 1 – 12.059
AMICA 2 – 12.028
AMICA 3 – 11.952
DYNAXO – 11.941

SEZAM – 11.831
Zakład Doskonalenia Zawodowego – 11.806
ANDREPOL – 11.791
POMET 2 – 11.740
ZAKŁAD KARNY – 11.584
JOTMAR – 11.327
SZCZOTEX – 10.964

W II lidze najlepsza okazała się drużyna Gospodarstwo Agroturystyczne – NOWAK, w składzie: Róża Nowak, Marian Nowak, Sławomir Sałata, Mieczysław Szmyt, Bartłomiej Nowak i Katarzyna Szewczyk. Kolejne dwa miejsca premiowane awansem do I ligi zdobyły zespoły: DELTA (Stanisław Jarysz, Zenon Lamberti, Jerzy Jęch, Stanisław Nowak, Henryk Waclaw, Mariusz Burakowski) oraz POMET 3 (Henryk Kubiak, Mieczysław Kałużyński, Tadeusz Garczarek, Adam Kupczak).

Końcowa tabela II ligi
Gospodarstwo Agroturystyczne – NOWAK – 11.363
DELTA – 11.304
POMET 3 – 11.235
SUKURS – 11.139
GELG – 10.958
POLICJA – 10.937
FRANCISZKANIE – 10.727

NAUCZYCIELE ZSZ NR 1 – 10.641
FOTO-BŁAJET – 10.550
HAŁY ELO-ART. – 10.430
NADLEŚNICTWO – 10.387
URZĄD MIASTA – 9.965
PSS SPOŁEM – 9.849

W klasyfikacji indywidualnej wśród kobiet zwyciężyła Agnieszka Wojtkowiak przed Bogumiłą Konkol i Marzeną Spychałą, natomiast wśród mężczyzn Leszek Dopierała przed Filipem Brzóska i Krzysztofem Sawalą.

Klasyfikacja indywidualna kobiet:

1. Agnieszka Wojtkowiak (SEZAM) – 3755
2. Bogumiła Konkol (POMET 2) – 3621
3. Marzena Spychała (POMET 2) – 3597
4. Teresa Kowalska (POMET 2) – 3534
5. Brygida Garczarek (POMET 2) – 3498
6. Marlena Konkol (AMICA 1) – 3430

Klasyfikacja indywidualna mężczyzn

1. Leszek Dopierała (AMICA 3) – 3799
2. Filip Brzóska (AMICA 2) – 3755
3. Krzysztof Sawala (AMICA 1) – 3738
4. Tomasz Pajor (ZDZ) – 3729
5. Dariusz Machniewski (AMICA 2) – 3719
6. Jacek Nykiel (AMICA 1) – 3688

Roman Bączkiewicz



Dzień Dziecka „Na Górcie”

WRONKI. Jak co roku, dużym zainteresowaniem cieszył się zorganizowany z okazji Dnia Dziecka, festyn „Na Górcie”. W sportowych zabawach wzięło udział około 100 uczestników w wieku od dwóch do kilkudziesięciu lat.

Na sobotę 5 czerwca UKS „Herbertus” zaplanował dwie imprezy, do południa miały to być zawody lekkoatletyczne w trójsobie dla dzieci z klas czwartych szkół podstawowych, a po południu otwarty festyn sportowo – rekreacyjny na boisku osiedlowym „Na Górcie”. Ponieważ od rana padał deszcz, zawody lekkoatletyczne zostały niestety odwołane i odbędą się one dopiero we wrześniu. Popołudniowe konkursy sprawnościowe dla dzieci i młodzieży odbyły się już bez przeszkód atmosferycznych. Jak co roku festyn „Na Górcie” cieszył się dużym zainteresowaniem dzieci i ich opiekunów – rodziców i dziadków. Mimo zmiany głównego organizatora (SZS na UKS – działacze pozostali ci sami) również w tym roku dzieci i dorośli mieszkający Górkę (i nie tylko) nie mogli narzekać na brak atrakcji. Konkursy, zabawy i turnieje trwały przez kilka godzin, w trakcie imprezy były dla wszystkich napoje, lody, słodycze, a na zakończenie nagrody – upominki rzeczowe dla najlepszych. Dzięki hojności sponsorów i zaradności organizatorów nikt z uczestników nie pozostał bez nagrody. W poszczególnych konkurencjach sportowo – rekreacyjnych zwyciężali:

- wyścigi na hulajnogach dziewczęta: Dagmara Kamińska, chłopcy: Robert Biniek
- wyścigi na tyżworolkach: Sonia Malinowska
- żonglerka piłki nogą: Łukasz Woźny
- tor przeszkód - dziewczęta: Ania Borkowska i Agata Gromadzińska, chłopcy: Tobiasz Perz i Bartek Sygula,

- rzuty kółkami - dziewczęta: Martyna Janik i Dagmara Kamińska, chłopcy: Łukasz Woźny i Michał Wrzawiński,
- wyścig w tunelu - dziewczęta: Marta Zawadzka i Marta Biedziak, chłopcy: Michał Wylegała i Radek Sygula,
- rzuty woreczkami do kosza - dziewczęta: Agata Gromadzińska, chłopcy: Robert Biniek,
- turniej streetballa „dwójki”: Jan Hały i Mariusz Grynhoff
- turniej minihokeja mieszane „trójki” 2+1: Marta Biedziak, Ania Borkowska, Norbert Sroczynski,
- turniej siatkówki mieszane „czwórki” 2+2: Magda Kaliszan, Lila Giec, Paweł Liszkowski, Łukasz Garczyński,
- rzuty kółkami na paliki dla dorosłych:

Urszula Malinowska.

UKS „Herbertus” dziękuje wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tegorocznego festynu, a byli to: pani Danuta Szczypiorska – właścicielka domu handlowego „Na Górcie”, pan Krzysztof Wiśniewski, pan Marcin Kaźmierczak, pani Maria Znojek, pan Robert Sroczynski, firma „Jotmar”, anonimowy sponsor, funkcjonariusze Straży Miejskiej – zabezpieczenie ulic, Gimnazjum Herberta i uczniowie Jan Hały i Mariusz Grynhoff – nagłośnienie, sędziowie – państwo Lidia i Krzysztof Kremerowie, państwo Anna i Leszek Biedziakowie, Dariusz Szczypiorski, Jan Nowierski, Kasia Gumna, Wawer Dąbrowski i Michał Biedziak.

L.B.



TROCHĘ STATYSTYKI

W lidze startowało 126 zawodników i zawodniczek, 30 kobiet oraz 96 mężczyzn. Oddano łącznie 70.875 rzutów (67.500 meczowych i 3.375 próbnych), przez kobiety 14.868 rzutów (14.160 meczowych i 708 próbnych), a przez mężczyzn 56.007 rzutów (53.340 meczowych i 2.667 próbnych). Strącono łącznie 346.647 kregli, przez kobiety 70283 przez mężczyzn 276.364.

Najlepsze wyniki osiągnięte przez drużynę w danym starcie:

AMICA 2 – 1050
DYNAXO – 1039

AMICA 1 – 1038

AMICA 3 – 1035

SEZAM – 1033

POMET 1 – 1030

POMET 2 – 1030

Zakład Doskonalenia Zawodowego – 1027

ZAKŁAD KARNY – 1012

ANDREPOL – 1004

Gospodarstwo Agroturystyczne – NOWAK – 998

JOTMAR – 995

SUKURS – 989

FRANCISZKANIE – 987

SZCZOTEX – 985

DELTA-Mechanika Maszyn – 984

POMET 3 – 977

POLICJA – 951

NAUCZYCIELE ZSZ NR 1 – 945

GELG – 942

FOTO-BŁAJET – 940

HAŁY EL-ART. – 917

NADLEŚNICTWO – 909

URZĄD MIASTA – 880

PSS SPOŁEM – 870

Drużyny uzyskiwały 48 wyników powyżej 1000 pkt. w danym starcie.

Najlepsze wyniki osiągnięte przez kobiety w danym starcie:

Wojtkowiak Agnieszka (SEZAM) – 360, 355

Kowalska Teresa (POMET II) – 362

Konkol Bogumiła (POMET II) – 361

Najlepsze wyniki osiągnięte przez mężczyzn w danym starcie:

Machniewski Dariusz (AMICA 2) – 378, 361

Łożyński Marek (ZAKŁAD KARNY) – 365

Kazimierz Rusinek (ZDZ) – 360

Michał Marcin (POMET 1) – 358

Dopierała Leszek (AMICA 3) – 357

Brzóska Filip (AMICA 3) – 356

Najlepsze średnie osiągnięte przez kobiety:

Wojtkowiak Agnieszka (SEZAM) – 341

Konkol Bogumiła (POMET 2) – 329

Spychała Marzena (POMET 2) – 327

Najlepsze średnie osiągnięte przez mężczyzn:

Dopierała Leszek (AMICA 3) – 345

Brzóska Filip (AMICA 2) – 341

Sawala Krzysztof (AMICA 1) – 340

Osoby zaangażowane w zorganizowanie i przeprowadzenie Ligi Zakładów Pracy we Wronkach: Roman Bączkiewicz, Czesław Konkol, Tadeusz Ziolek, Piotr Roszak, Wojciech Kudliński, Leszek Woźniak, Jerzy Januszak.

SPORTOWY DZIEŃ DZIECKA

WRONKI. Jak co roku, obchody Dnia Dziecka we wronieckim Gimnazjum im. Z. Herberta połączono ze Świętem Sportu Szkolnego. Wszystko to za sprawą Rady Rodziców UKS „Herbertus” oraz nauczycieli wychowania fizycznego, którzy pod kierunkiem Anny Biedziak, przygotowali sporo atrakcji dla wszystkich uczniów.

Punktualnie o godzinie 8⁰⁰ wszyscy uczniowie szkoły spotkali się ze swoimi wychowawcami w klasach i wspólnie rozwiązywali test z wiedzy turystyczno-krajoznawczej. W tej konkurencji wzięła również udział dyrekcja szkoły: panie Jolanta Michalak i Grażyna Maćkowiak zajmując zaszczytne drugie miejsce. Test nie należał do najłatwiejszych, a najlepsi z krajoznawstwa okazali się uczniowie z klasy I c, I e i II b.

Po zmaganiach umysłowych wszyscy przenieśli się na halę sportową, gdzie mieli okazję spotkać się z instruktorem judo z Poznania Pawłem Szwedziakiem. Opowiadał on o historii tego sportu, a jego młode, ale już utytułowane zawodniczki z TS „Olimpia” Poznań prezentowały ćwiczenia, chwyt, pady i rzuty. Mimo młodego wieku swoimi umiejętnościami wzbudzały podziw u wielu uczniów, jak również rodziców i nauczycieli. Po tym minipokazie judo do zmagani sportowych przystąpili sami gimnazjaliści. Na początek na parkiet hali wybiegli piłkarze – reprezentacje uczniów klas trzecich, drugich i pierwszych. W turnieju piłkarskim najlepsi okazali się zawodnicy klas trzecich, prezentując niezłą formę niejako na zakończenie swego pobytu w tej szkole. Jednocześnie na boisku szkolnym odbywały się różne konkurencje rekreacyjno-sportowe, w których mogli brać udział wszyscy chętni uczniowie, nauczyciele i rodzice. Zwycięzcami poszczególnych konkursów zostali:

- koszykarski tor przeszkód – Karolina Kuś i

Mariusz Grynhoff

- strzelanie z wiatrówką – Sebastian Borowiak
- rowerowy tor przeszkód – Karolina Tomalak i Marcin Brycko

- skakanka grupowa – reprezentacja klasy III f
- rzuty kółkami na paliki – pani Anna Ukleja (nauczycielka fizyki) i Kamil Gendera

- rzuty piłeczkami do kosza w parach – Milena Hercka/Daria Obara, Natalia Błajek/Ewelina Kipiel oraz Robert Kandulski/Arek Stachowiak

Po zakończeniu konkurencji indywidualnych rekreacyjnych odbył się turniej piłki siatkowej, w którym wzięły udział reprezentacje rodziców, nauczycieli i uczniów. W tych emocjonujących rozgrywkach (wszyscy uczestnicy podeszli do nich bardzo poważnie) przy dużym dopingu publiczności najlepsi okazali się rodzice: S. Wiśniewska, M. Jabłoński, D. Gromadziński, J. Janicki, R. Hercka, P. Kaliszan i M. Cypel. Kulminacyjnym punktem obchodów Dnia Dziecka na sportowo było, oczywiście, wręczenie nagród dla najlepszych sportowców. Nagrody w postaci słodczy, lodów i napojów otrzymali wszyscy uczniowie Gimnazjum im. Z. Herberta, zadbała o to niezawodna Rada Rodziców pod kierunkiem pana Marka Jabłońskiego. Na podkreślenie zasługuje udział dużej liczby rodziców, którzy aktywnie włączają się w życie szkoły. Z pewnością takie imprezy sportowo-rekreacyjne służą integracji uczniów – rodziców – nauczycieli.

L.B.

Sokół Pniewy – MKP Goliat Piła
2:0 (1:0)



KONTROLOWALI PRZEBIEG GRY

Piłkarze pniewskiego Sokola wcale nie musieli wznosić się na wyżyny swoich umiejętności, aby pokonać jedenastkę z Piły.

Gospodarze kontrolowali przebieg meczu niemal od samego początku. Ich przewaga w pierwszej połowie była widoczna, chociaż nie aż tak duża. Jej efektem była tylko jedna bramka, którą w 11 min. zdobył Wiesław Rzeszowski, wykorzystując umiejętnie podanie Patryka Kłofika. Od początku II połowy goście starali się zdobyć wyrównującą bramkę. Jednak to pniewianie mieli więcej szans na podwyższenie rezultatu. Dopiero jednak w 85 min. ponownie W. Rzeszowski, ładnym strzałem z pierwszej piłki ustalił wynik spotkania na 2:0.

Sokół: Długosz – Car, Kramer, rzeszowski, Humbla (od 46 min. Kliskowskiak), Kłofik, Gaj, Siudym (od 70 min. Sołty-

Różnobia Różnowo – Sokół Duszniki
2:2 (2:2)

KOSZTOWNY REMIS

Dla piłkarzy Sokola remis z Różnobią nie jest żadnym wielkim sukcesem, jednak kosztował ich bardzo dużo wysiłku.

Po ostatnim zwycięstwie ze Świtem Piotrowo na swoim boisku, ten wyrównany wynik nieco ostudził zapał Sokola. Trzeba przyznać, że dusznicki faworyt gra dużo gorzej na wyjeździe. Wszystkie cztery bramki padły już w pierwszej połowie. Mimo sporej odległości, z jakiej zawodnik z Różnowa strzelił pierwszego gola, bramkarz Sokola nie okazał się skutecznym obrońcą. Wyrównująca bramka dla Sokola była dziełem zawodnika Różnobia, któremu nie udało się zapanować nad piłką, co zakończyło się samobójczym golem. Wkrótce jednak gospodarze, po przeprowadzonej akcji, ponownie objęli prowadzenie. Sytuację uratowała w 45 min. główka Przemysław Janza, zdobywcy jedynej, jak się później okazało, bramki dla ekipy z Dusznik. Druga połowa była ciągiem efektownych akcji, które miały pokazać „kto tu jest lepszy”. Niestety, brak celności i dobra obrona obu drużyn zakończyły mecz wynikiem z przed przerwy. Taka gra nie przyniosła Sokolowi upragnionego awansu na czwartą pozycję, mimo to Duszniki wierzą, że odniosą w tym sezonie jeszcze dwa zwycięstwa. Nic nie jest jednak tak nieprzewidywalne jak piłka.

Sokół: Leszek Korpik – Piotr Wojczak, Szymon Szymański, Grzegorz Kurowski, Rafał Starosta, Sławomir Korpik, Marcin Korpik, Zbigniew Kłossowski, Radosław Kłossowski, Dariusz Bilewski, Przemysław Janz, Mateusz Kamieniczny, Bartłomiej Paczkowski.

SPARTA SZAMOTUŁY – UNIA SWARZĘDZ 0:2 (0:1)

KONIEC CORAZ BLIŻEJ

To była już 7 porażka Sparty w wiosennej rundzie w rozgrywkach o mistrzostwo klasy okręgowej. Tym boleśniesz, że na własnym boisku i z drużyną z końcówki tabeli.

Spartanie nie popisali się grą. Zdecydowanie bardziej aktywną drużyną na boisku była Unia Swarzędz. Goście od pierwszych minut ruszyli do ataku, co zaowocowało dwubramkowym zwycięstwem (bramki w 44 min. i 67 min.). Szamotulanom natomiast udało się zdobyć... dwie żółte kartki. Otrzymał je: J. Tacik i M. Tacik. Mecz ten dla Sparty z pewnością nie był udany. Wynik tego spotkania miał wpływ na notowania drużyny Kłosa Gałowo, która rywalizuje m. in. z zespołem Unia Swarzędz o utrzymanie się w Poznańskiej Klasie Okręgowej. W zagrożonej spadkiem grupie znajdują się również Czarni Wróblewo, z którymi Spartanie mierzą się na ich stadionie.

nie 13 czerwca o godz. 16.00.

(kk)

Sparta: P. Szućcik, M. Juskowiak, S. Najtkowski, J. Tacik, P. Sołtysiak, Sz. Konieczny, M. Stachowiak, M. Basiński, B. Jaros, A. Kolat (od 30 min. P. Palacz), S. Szulc (od 16 min. M. Tacik).

Od redakcji: Kiedy w końcówce rozgrywek dobra drużyna przegrywa nagle z zespołem z końcówki tabeli zawsze rodzą się wątpliwości. I trudno dziwić się kibicom, że zadają sobie wówczas podobne pytanie: Jak to możliwe? Gdyby jeszcze porażka przytrafiła się po dobrej grze ich pupili, to co innego. A tak trudno polemizować z komentarzami, które po tym meczu docierały do nas także od ludzi związanych z szamotulskim klubem. Złośliwi, których nigdy nie brakuje, twierdzą nawet, że teraz Sparta przegra jeszcze jeden mecz i wygra w ostatniej kolejce. No cóż pożyjemy, zobaczymy.

Warta Obrzycko – Spójnia Strykowo 4:1 (1:0)

CENNE PUNKTY WARTY OBRZYCKO

Jedno z lepszych spotkań w rundzie wiosennej rozegrali w minioną niedzielę piłkarze obrzyckiej Warty. Dzięki zwycięstwu odniesionemu nad bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie w klasie A, awansowali na 10 miejsce w tabeli.

Pomimo sukcesu Warta nadal znajduje się grupie zespołów zagrożonych spadkiem. Jej sytuacja wygląda jednak znacznie lepiej, niż jeszcze kilka tygodni temu. W pierwszej połowie gospodarzom tylko raz udało się pokonać bramkarza gości. Dokonał tego w 21 min. Wojciech Kaczmarek. Zaledwie 5 min. po zmianie stron, Spójnia zdobyła wyrównującą bramkę. Wszystko zaczęło się niejako od początku. Na szczęście w 62 min. po faulu na Łukaszu Koniszewskim sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił Wojciech Kaczmarek. W 70 min. Łukasz Koniszewski zdobywa trzecią bramkę dla Warty. Nieco później słupek ratuje

gości przed kolejną bramką. Sukces przypieczętował w 81 min. Przemysław Rzeszowski, strzelając celnie z bliskiej odległości czwartą bramkę. W najbliższą niedzielę Warta podejmować będzie jedyną niepokonaną dotąd drużynę – lidera rozgrywek. Jak mówi jednak trener Tadeusz Kalotka, także w tym meczu Warta będzie szukać punktów. Miejmy nadzieję skutecznie.

Warta: Artur Kalotka – Piotr Macyszyn, Andrzej Macyszyn, Maciej Bódział, Marek Obst, Maciej Proszek, Wojciech Kaczmarek, Adam Gęzikiewicz (od 70 min. Łukasz Ławniczak), Przemysław Rzeszowski, Łukasz Koniszewski, Patryk Kucner.

Świt Piotrowo – GKS Kaźmierz 5:3 (4:1)

DOBRY MECZ Z FATALNYM FINAŁEM

Bardzo duże zainteresowanie towarzyszyło spotkaniu dwóch bardzo dobrze spisujących się zespołów Świtu i GKS. Atmosferę piłkarskiego święta popsuło jednak końcowe zachowanie kibiców.

Mecz stał na dobrym poziomie. Już w 7 min. Jarosław Waśkowiak zaskakującym strzałem z ponad 20 m zdobył prowadzenie dla gości. W 18 min. pada wyrównująca bramka. Robert Balcerek ogrywa obrońców i będąc sam na sam z bramkarzem nie marnuje okazji. W 36 min. dośrodkowanie na pole karne przejmuje Maciej Wasielewski i pięknym strzałem z woleja posyła piłkę tuż przy słupku do bramki. W 40 min. na polu karnym sfaulowany zostaje Łożyński. Rzut karny pewnie wykonuje Dariusz dudek i jest 3:1 dla gospodarzy. Cztery minuty później

Balcerek powtarza swoją wcześniejszą akcję i ustala wynik pierwszej części gry na 4:1.

Od początku I połowy GKS bierze się mocno do odrabiania strat. Już w 47 min. zamieszanie w polu karnym gospodarzy wykorzystuje Krzysztof Woźny i jest 4:2. W 52 min. niewiele brakowało, a GKS-owi udało się zdobyć kontaktową bramkę. W 55 min. do pustej bramki nie trafia dla odmiany Wasielewski. W 67 min. Sobański dobija skutecznie piłkę, zdobywając piątą bramkę dla gospodarzy. Na dwie minuty przed końcem spotkania kontra zespołu gości zakończona zostaje bramką Tomasza Wałkowiaka.

Z przegrana 3:5 nie potrafiła pogodzić się część kibiców, którzy uszkodzili kilka ławek i kawałkami desek starali się rzucić w schodzących do

Olimpia Poznań – Kłosa Gałowo 1:2 (1:1)

SYTUACJA NADAL TRUDNA

Zwycięstwo w Poznaniu przedłużyło nadzieje piłkarzy z Gałowa na pozostanie w klasie okręgowej. Ponieważ punkty zdobyli także bezpośredni rywale Kłosa, ich sytuacja w tabeli nie uległa zmianie.

Zawodnicy z Gałowa przystąpili do tego spotkania z dużą determinacją. Widoczna była ona już od początku spotkania i efekt w postaci bramki dała już w 15 min. Strzelcem bramki był Waldemar Kamiński. Olimpia przed tym spotkaniem zachowała jeszcze cień szansy na uchronienie się przed spadkiem i próbowała doprowadzić do zmiany rezultatu. Udało jej się to w końcówce pierwszej połowy, wskutek błędu zawodnika gości.

Po zmianie stron zawodnicy Gałowa znowu przypomnieli sobie, że przyjechali do Poznania wyłącznie po zwycięstwo. W 48 min. drugą bramkę dla gości uzyskał Sebastian Sobociński. Taki wynik utrzymał się o końca spotkania, chociaż tuż przed końcowym gwizdkiem zawodnik Olimpii nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem Kłosa.

W najbliższych dwóch spotkaniach Kłosa zmierzy się z Unią Swarzędz i Spartą Szamotuły. O punkty nie będzie łatwo, bowiem Unia także potrzebuje ich, aby zapewnić sobie bezpieczną pozycję, a rywal zza miedzy wcale nie myśli pomagać gałowianom w ich zmaganiach.

Kłosa: Walkowiak – D. Kamiński, Maciejewski, Bieńkowski, Biskupski, Gwizdał, W. Kamiński (od 75 min. Kuźniak), Jarocki, Sz. Florek (od 46 min. B. Florek), S. Sobociński, Wachowiak.

KLASA OKRĘGOWA

Sparta Szamotuły – Unia Swarzędz	0:2
Czarni Wróblewo – Zjednoczeni Trzemeszno	1:0
Olimpia Poznań – Kłosa Gałowo	1:2
Tarnovia Tarnowo Podgórne – Kotwica Kórnik	6:0
Lechia Kostrzyn – Grom Plewiska	2:0
Promień Opalenica – Polonia Nowy Tomyśl	5:1
Obra Zbąszyń – Phytopharm Kłęka	2:0
Lechia Klecko – 1998 Dopiewo	przerwany

1. Polonia Nowy Tomyśl	28 56 48:26
2. Lechia Klecko	27 53 65:39
3. Promień Opalenica	28 52 58:35
4. Tarnovia Tarnowo Podg.	28 47 59:39
5. 1998 Dopiewo	27 44 36:25
6. Sparta Szamotuły	28 42 46:38
7. Grom Plewiska	28 42 54:52
8. Kotwica Kórnik	28 40 38:43
9. Phytopharm Kłęka	28 39 44:42
10. Obra Zbąszyń	28 37 47:42
11. Zjednoczeni Trzemeszno	28 32 37:49
12. 1922 Lechia Kostrzyn	28 32 39:59
13. Unia Swarzędz	28 31 39:59
14. Czarni Wróblewo	28 30 38:61
15. Kłosa Gałowo	28 28 40:58
16. Olimpia Poznań	28 21 35:56



Polonia Poznań – Warta Wartosław 4:1 (1:1)

DO PRZERWY NIE BYŁO ŻŁE

Do Poznania zespół Warty nie jechał z pewnością w roli faworyta. Dodatkowym utrudnieniem był brak kilku zawodników z pierwszego składu. Pomimo tego zespołowi z Wartosławia do 48 min. udawało się utrzymywać remis.

Wprawdzie przewaga w I połowie należała do lidera, jednak w piłce liczą się bramki. Pierwszą, w 20 min. zdobyli gospodarze. W 34 min. za faul na Danielu Rusinku sędzia podyktował rzut karny dla Warty. Skutecznym egzekutorem okazał się bramkarz Radosław Chudziak. Tuż przed przerwą goście mieli 100% sytuację do zdobycia bramki. Bogdanowi Przybyszowi nie udało się jej jednak zdobyć, a szkoda, bo nie wiadomo, jak wówczas

potoczyłyby się losy meczu.

Po przerwie, w 48 min. w zamieszaniu podbramkowym Polonia zdobyła drugą bramkę, a w 60 min. trzecią. Ostatni gol dla gospodarzy padł w 80 min. Wcześniej jednak sędzia pokazał dwie czerwone kartki, po jednej dla zawodnika z każdej z drużyn.

Po wizycie u lidera, tym razem warciarze udają się do Lwówka, na mecz z wiceliderem rozgrywek.

Warta: Radosław Chudziak – Marek Kaszkowiak, Damian Dura, Michał Okoń, Damian Soloch, Bogdan Przybysz, Zbigniew Kudliński, Michał Duczkowski, Daniel Rusinek, Ireneusz Jerzyk, Sławomir Łożyński

KLASA A – GR.III

Świt Piotrowo – GKS Kaźmierz	5:3
Warta Obrzycko – Spójnia Strykowo	4:1
Polonia Poznań – Warta Wartosław	4:1
Różnobia Różnowo – Sokół Duszniki	2:2
Orkan Konarzewo – Pogoń Lwówek	0:3
Rokita Rokietnica – Tęcza Lulin	2:2
Tornado Trzebaw – Orzeł Modrze	3:1

1. Polonia Poznań	24 66 77:15
2. Pogoń Lwówek	24 54 71:21
3. Świt Piotrowo	24 50 75:44
4. GKS Kaźmierz	24 44 69:37
5. Sokół Duszniki	24 43 47:36
6. Orzeł Modrze	24 38 55:39
7. Różnobia Różnowo	24 27 38:46
8. Tornado Trzebaw	24 26 38:69
9. Warta Wartosław	24 25 46:47
10. Warta Obrzycko	24 25 46:65
11. Spójnia Strykowo	24 25 39:61
12. Rokita Rokietnica	24 24 26:59
13. Tęcza Lulin	24 21 32:65
14. Orkan Konarzewo	24 12 22:77



szatni piłkarzy i sędziów.

Szkoda, bowiem ich liczby i doping dla swojej drużyny przez cały można im było tylko pozazdrościć. Końcowe zachowanie popsuło to miłe wrażenie.

Świt: Jarosław Jezierski – Marcin Janowski, Dariusz dudek, Włodzimierz Obst, Tadeusz Kłapyta, Robert Balcerek, Szymon Rembacz, Dariusz Sobański, Łukasz Wrembel, Maciej Wasielewski, Maciej Płóżyński.

GKS: Paweł Szymański – Damian Wałkowiak, Ryszard Krówczyński, Rafał Stachowiak, Dariusz Marciniak, Sebastian Sienkiewicz, Piotr Kubiak, Krzysztof Woźny (od 77 min. Tomasz Nowak), Jarosław Waśkowiak, Paweł Kubiak (od 73 min. Tomasz Wałkowiak), Witold Tecław.

PŁOMIEŃ KŁODZISKO NAJLEPSZYM ZESPOŁEM!

W minioną niedzielę 6 czerwca, na boisku w Wartosławiu odbyły się spotkania o I i III miejsce w rozgrywkach grupy wronieckiej Ligi Nadwarciańskiej, której organizatorem była Rada Gminna Zrzeszenia LZS we Wronkach.

Najlepszym zespołem okazała się jednostka Płomienia Kłodzisko, która pokonała w finale Iskrę Biezdrowo 4:3. W rozegranym nieco wcześniej spotkaniu o III miejsce Zjednoczeni Marianowo pokonali wysoko Śródmieście Wronki 5:0.

Zwycięscy z rąk burmistrza Kazimierza Michałaka otrzymali pamiątkowy puchar. Wraz z Iskrą będą też reprezentować grupę wroniecką w finałowym turnieju Ligi Nadwarciańskiej, który rozegrany zostanie w niedzielę 27 czerwca na boisku w Ćmachowie. Oprócz nich wezmą w nim udział dwie najlepsze drużyny z grupy ostrorogsko-obrzyckiej (Fortuna Zielonagóra i LZS Dobrojewo) oraz z Ligi Dusznickiej (Real Sędziny i BBKS Wilczyna).



MIEJSCA

I	Płomień Kłodzisko
II	Iskra Biezdrowo
III	Zjednoczeni Marianowo
IV	Śródmieście Wronki
V	Sparta Wierzchocin.
VI	Tęcza Chojno
VII	Błękitni Zamość
VIII	Zieloni Ćmachowo
IX	Górka Wronki
X	Sokół Jasionna
XI	Grom Rzecin
XII	Huragan Stróżki

Grom Samołęz wycofał się z rozgrywek.



Warto dodać, że w niedzielę rozegrano także spotkania rewanżowe o dalsze miejsca. Poniżej zamieszczamy ich wyniki i ostateczną kolejność grupy wronieckiej. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy także, że najlepszym strzelcem został Marcin Pujanek, który zanotował na swoim koncie 15 trafień.

Wyniki rundy rewanżowej:

Wierzchocin - Chojno	3 : 0
Ćmachowo - Zamość	1 : 3
Jasionna - Górka	2 : 4
Stróżki - Rzecin	2 : 4



Gminna Liga Piłki Nożnej

KONIEC Z ŁAGODNOŚCIĄ

GMINA DUSZNIKI. Spotkanie Realu Sędziny z Sędziakiem 2002 było pewnością jednym z ostrzejszych meczy rozegranych w tym sezonie pod sztandarem dusznickiej ligi. W ilości starć i skutecznych akcji zdecydowanie przeważały Sędziny, a tamtejszy Real odniósł ostatecznie zwycięstwo 6:0.

Nie bez fauli odbyło się też spotkanie na dusznickim boisku. 8 bramek, sporo widowiskowych akcji, nieskuteczny karny, jedna żółta kartka. Tak można podsumować grę BBKS Wilczyna z OSP Duszniki.

W pierwszej połowie padły tylko dwie bramki dla wilczyńskiej drużyny, która nie kryła swojego niezadowolenia, co przełożyło się na drobne faule. Minutę przed zakończeniem pierwszej połowy został poważnie kontuzjowany Szymon Drgas zawodnik z Dusznik, który nie wrócił już do gry. Do przerwy, dzięki dobrej obronie OSP zdołała utrzymać ten wynik, jednak już w drugiej połowie, po zaciętych 20 minutach,

padły kolejne dwa gole dla Wilczyny. W tym momencie nie miałym zaskoczeniem była honorowa bramka OSP zdobyta przez Krzysztofa Karczmarka. Kolejne gole były już formalnością dla BBKS, która wykazała się większą skutecznością i ostatecznie spotkanie zakończyła zwycięstwem 7:1. Zawodnicy OSP uważają jednak mecz za niezwykle udany i rokujący sukces w kolejnym, ostatnim już spotkaniu, gdzie dusznicka drużyna zmierzy się z Sędziakiem 2002. To zwycięstwo może być bardzo znaczące dla tej młodej drużyny, która nie wygrała dotąd żadnego spotkania. Brak punktów nie stanowi jeszcze o porażce. OSP liczy skromnie na trzecią pozycję.

Za tydzień 13 czerwca zmierzą się również dwaj faworyci Gminnej Ligi. Spotkanie Realu Sędziny i BBKS Wilczyna, które rozpocznie się o godz. 16.30 ma wyłonić zwycięzcę. Bez względu na ten wynik oba zespoły zagrają 27 czerwca w Finale Powiatowym Ligi Nadwarciańskiej.

H. S.



BBKS Wilczyna

Stoją od lewej: Paweł Zühlke, Waldemar Paczkowski, Zbigniew Biesiada, Sergiusz Przewoźny, Krzysztof Napierała, Radosław Kozłowski, Mariusz Kaczmarek, Mariusz Kawa. Poniżej: Mikołaj Fabiański, Robert Hojka, Adam Paczkowski, Tomasz Zühlke, Dariusz Tylkowski, Maciej Skarupa.

Kierownikiem drużyny i trenerem jest Marek Stadnicki.

DUŻY SUKCES MŁODEGO KLUBU

DOBROJEWO. Drugie miejsce w grupie, po roku działalności klubu, to na pewno nie mały sukces całego zespołu ludzi skupionych wokół miejscowego LZS.

W niedzielne popołudnie 30 maja piłkarze LZS Dobrojewo rozegrali zaległe spotkanie ligowe, w którym pokonali LZS Otorowo. Spotkanie to zakończyło rozgrywki grupy II Ligi Nadwarciańskiej. W końcowej klasyfikacji gospodarze zajęli ostatecznie II miejsce i wraz z Fortuną Zielonagóra uzyskali prawo gry w finale Ligi.

W przerwie meczu odbyło się uroczyste spotkanie zawodników i działaczy ze sponsorami. Prezes LZS Dobrojewo Janusz Wachowiak podziękował wszystkim, dzięki którym ofiarnemu wsparciu klub istnieje – Zespół działa dopiero od kilkunastu miesięcy, a w chwili obecnej zajmuje II miejsce w tabeli rozgrywek grupy obrzycko – ostrorogskiej Ligi Nadwarciańskiej. Przy tej okazji należy wspomnieć o sponsorach i ich ofiar-

ności, bez których trudno wyobrazić sobie działalność klubu i jego sukcesy – powiedział prezes. Wyróżniono trzech sponsorów: Zdzisławę i Władysława Mospinków, Mieczysława Kobiątkowskiego oraz Halinę i Jana Szwak, których uhonorowano pamiątkowymi statuetkami.

Firma Handlowa „Bemar” państwa Mospinków każdorazowo zaopatruje zespół w napoje, Przedsiębiorstwo pana M. Kobiątkowskiego systematycznie kosi płytę boiska, dzięki czemu jest to najlepiej utrzymane boisko w gminie. Natomiast dzięki firmie Bar-To-Sz zawodnicy grają w dobrej jakości strojach sportowych firmy Adidas. Mieczysław Kobiątkowski powiedział – Bardzo lubię sport, a w szczególności piłkę nożną, nie zawsze czas pozwala mi na to, aby kibicować zawodnikom. Jednak zawsze chętnie będę wspomagał działalność klubu. Miło popatrzeć jak tylu młodych ludzi tak chętnie kopie piłkę, to dobrze wróży na przyszłość.

M.P.

KLASA B – GR. IV

LZS Rudka – Sano-Huragan	
Podrzewie	1:6
Orzeł Łowyń – KS Sękowo	9:2
Dąb Bolewice – Warta Sieraków	1:5
Błyskawica Pakosław – Czerwoni II Gaj Wielki (walkower)	3:0
LZS Wąsowo – pauzował	

1. Warta Sieraków	18	46	49:11
2. KS Sękowo	18	37	50:31
3. LZS Wąsowo	18	35	41:21
4. Rakietka Głuponie	17	33	51:38
5. Orzeł Łowyń	19	31	58:38
6. Dąb Bolewice	18	30	46:43
7. Sano-Huragan			
Podrzewie	17	22	52:38
8. Błyskawica Pakosław	18	19	34:49
9. LZS Rudka	18	17	30:54
10. Grom Zębów	16	12	25:44
11. Czerwoni II Gaj Wielki	19	1	17:82



KLASA B – GR.V

Grom Binino – KS Sarbia	1:3
LKS Baborówko – Orkan	
Ryczywół	1:0
Relaks Pamiątkowo – Czerwoni I Gaj Wielki	5:1
Rokita II Rokietnica – TS Skórzewo (walkower)	0:3
Orkan-Budostal Objezierze – pauzował	

1. TS Skórzewo	14	43	58:18
2. Orkan Ryczywół	14	26	26:16
3. KS Sarbia	15	24	29:29
4. Relaks Pamiątkowo	15	22	47:40
5. Orkan-Budostal Objezierze	14	21	27:23
6. Czerwoni I Gaj Wielki	14	19	25:35
7. LKS Baborówko	14	17	24:36
8. Grom Binino	14	12	32:44
9. Rokita II Rokietnica	14	8	5:32



Zarząd Klubu Sportowego "POSNANIA" zaprasza serdecznie na II Memoriał im. Andrzeja Kulczaka, który odbędzie się w sobotę 12 czerwca od godz. 11.00 na jeziorze w Pamiątkowie.

Bieg memoriałowy K-4 na dystansie 500 m juniorów młodszych zaplanowano na godz. 14.15.

Cytat tygodnia

"Największym mówcą świata jest sukces".

Fotka tygodnia



❖ Z wiadomych względów nie podajemy, w którym miejscu znajduje się ten punkt, dodamy, że niedaleko Chojnic. Aby uniknąć kolejek radzimy się tam wybrać wczesnym rankiem. Po południu kac murowany.

Kochajmy ogrody



Na rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 21 czerwca. Hasło prosimy przestać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Rozwiązanie krzyżówki z dnia 27.05.2004: „BRAK TO BYĆ ZE ZNAKIEM MINUS”.

Nagrodę wylosowali: Albert i Andrzej Woźniakowie z Bytnia. Gratulujemy, nagrodę wyślemy pocztą.



Horoskop



Co mówią gwiazdy?

Baran

Postaraj się widzieć dobre przed złym. Co prawda taka postawa życiowa wymaga nieco treningu i wysiłku, ale warto włożyć różowe okulary.

Byk

Jesteś przepracowany i zmęczony nie unikaj jednak wysiłku fizycznego. Najpierw odpocznij, zrelaksuj się a potem wybierz się na jogging lub na basen.

Bliźnięta

To był trudny okres dla Ciebie. Pomyśl o odpoczynku i o najbliższych. Musisz nabrać sił przed ciężkim, ale owocnym tygodniem.

Rak

Dzień będzie udany, pod warunkiem, że zdołasz utrzymać w ryzach wypełniający cię entuzjazm. Podziel się nim z bliską ci osobą. Idźcie na spacer.

Lew

Czy twoje ambicje nie są zbyt wygórowane? Jeśli sytuacja zawodowa jest dla ciebie stresująca, spróbuj obniżyć poprzeczkę. Może poczujesz się lepiej.

Panna

Odporność twojego organizmu jest dość słaba. Pozwól sobie na chwilę lenistwa i uodporniającą kurację. Zdrowie masz tylko jedno - dbaj o nie.

Waga

Powinieneś działać. Masz dziś szczęście do pieniędzy i do udanych transakcji. Twoje decyzje z podjęciem których zwlekałeś mogą okazać się trafne.

Skorpion

Jesteś mało energiczny, wręcz ospały. Sam raczej nie jesteś w stanie tego zmienić.- zwróć się więc z prośbą o pomoc do najbliższych przyjaciół.

Strzelec

Nie ociągaj się uczuciowo. Bliska twojemu sercu osoba czeka na słowo kocham..., chociaż to tak oczywiste. Może też miłość sprawi, że rozbłyśniesz.

Koziorożec

Najbliżsi są przyzwyczajeni do twojej ofiarności, wręcz cię wykorzystują. Nie pozwól na to. Zrób listę obowiązków i rozdziel je pomiędzy wszystkich.

Wodnik

Obowiązki, obowiązki...Nadeszła pora, żebyś trochę zwolnił i znalazł czas na dłuższy odpoczynek. Najlepiej w gronie najbliższych. Może wspólna kolacja?

Ryby

Mimo nieszczerzego nastroju spokojnie możesz zabrać się za poważniejsze zadania. skoncentruj się na jednej ważnej sprawie i doprowadź ją do końca.



Krzyżówka - Rusz głową

Górmistrz	Obopólne porozumienie	Autochton	Orzeczenie sądu	Zgiełk, tumult	Służba na statku	Samochód z Korei Pd.	Niemiecki hrabia
			Upodobanie			9	Mim
▶	11				Stolica Ghany	10	22
Na czele sekty				Fufajka			
Satelita Marsa	24	15					
▶				Polo-piryna	Wyszyty wzór		
Nakaz „Sina” odległość			21		Ozdoba na suficie		
		17	19			Łamiemy się nim w Wigilię	20
▶			Kieliszek do wina	Nożyce ogrodnicze			
Jedna z krzywych stożkowych						Zakochany na ekranie	Tętno układu krwionośnego
Ciastko z kremem				6			
▶	13	4	Chwast polny	25	Wielki glaz		12
Szopa, komedia		Azowskie lub Adriatyk				Tse-tung	14
Ozdoba uszu			1		5		
▶	18	2			Gmach ze sceną		
Zbiór błędów		Japońska szermierka		3		Muśnięcie piłką siatki	
▶					Po niej do kłębka		
		7				16	8

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - myśl Jana Kochanowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25